

GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn

• Nr 8 (171)

• SIERPIEN 2009

• CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

Święto Pojednania
15 sierpnia

Złota Klamra
20 sierpnia

Święto Fasoli
12-13 września

Czas na Straż
20 września

w numerze:

XXXII sesja Rady Miejskiej
Z wizytą w Jászfényszaru
50 mln zł dla ECM w Lusławicach
Ofiara Powstania Warszawskiego
Cechy zakliczyńskie
Rajdowa IC Seria 4x4
Zawody sportowo-pożarnicze 2009
Krzyżówka nr 18



LEADER

ZAKLICZYN

Oferta ważna do wyczerpania zapasów.

Stoliku nakryj się

DZBANEK SZKLANY
CANETTE, 1,3 L

14⁹⁹

KOMPLET SZKLANEK
ASCOT, 3 sztuki

od 15⁹⁹

ŚWIECZNIK SZKLANY

od 4⁴⁹

WYCISKARKA
DO CYTRUSÓW

7⁹⁹

MASELNICZKA SZKLANA
+ nóż do masła GRATIS!

17⁹⁹

POJEMNIK NA CYTRYNĘ

od 8⁴⁹

CUKIERNICA SZKLANA

14⁹⁹

Pojemnik na cytrynę kwadratowy 8,49
Pojemnik na cytrynę okrągły, duży 11,99
Świecznik na nóżce, okrągły, mały 4,49
Świecznik tealight ćwiartka 5,99
Świecznik dwustronny 4,49
Świecznik tealight płaski potrójny 6,99
Świecznik tealight kostka duża 8,49

Luminarc

Talerz płytki DIWALI Ø 25 cm 6,49
Talerz głęboki DIWALI Ø 20 cm 6,49
Talerzyk deserowy DIWALI Ø 19 cm 5,99
Salaterka DIWALI Ø 12 cm 5,99
Salaterka DIWALI Ø 9 cm 4,99
Salaterka DIWALI Ø 21 cm 19,99
Półmisek DIWALI 33x25cm 24,99
Kpl. filiżanek ze spodkiem DIWALI, 12 el. 54,99
Cukiernica OCTIME 14,99
Cukiernica dymna TRIANON 14,99
Maselnica + nóż do masła GRATIS! 17,99
Maselnica dymna + nóż do masła GRATIS! 17,99
Wyciskarka do cytrusów 13cm 6,99
Kpl. szklanek ASCOT 33cl, 3 szt., wysokie 15,99
Kpl. szklanek ASCOT 30cl, 3 szt., niskie 16,99
Dzbaneł 1,3 L CANETTE 14,99

ZASTAWA STOŁOWA
DIWALI

od 4⁹⁹

Luminarc



SALATERKA
SZKLANA ARCADE

4⁹⁹ zł
Ø 12 cm 6⁴⁹ zł
Ø 15 cm 9⁹⁹ zł
Ø 18 cm 11⁹⁹ zł
Ø 20 cm 16⁹⁹ zł
Ø 23 cm

ARC



KOMPLET 6 KUBKÓW 250 ml
dymne/przezroczyste

14⁹⁹



SOLNICZKA/PIEPRZNICZKA
SZKLANA
Dostępne różne wzory

0⁹⁹

AMBITION



KUBEK
„KWIATY”
Pojemność 280 ml
Pojemność 400 ml

5⁹⁹ zł
7⁹⁹ zł

od 5⁴⁹



POJEMNIK NA OLIWĘ/OCET ESTER

5⁹⁹

Home



od 14⁹⁹

TERMOS
NIERDZEWNY

Pojemność 0,5 L 14⁹⁹ zł
Pojemność 0,75 L 19⁹⁹ zł
Pojemność 1 L 23⁹⁹ zł

Home



SOSJERKA NIERDZEWNA
Pojemność 140 ml

6⁹⁹

Home



18⁹⁹

PIERŚIÓWKA NIERDZEWNA
Pojemność 200 ml

domotti



GARNEK DO FRYTEK
Z SITKIEM I SZKLANĄ POKRYWĄ
Pojemność 3,5 L

59⁹⁹

Home



KUBEK
TERMICZNY
380 ML
Podwójna ścianka

14⁹⁹

ever



NOWOŚĆ

od 39⁹⁹

KOSZ
BAMBUSOWY
NA PRANIE
Kolor naturalny
Kolor brązowy

39⁹⁹ zł
49⁹⁹ zł

AMBITION

GARNKI NIERDZEWNE VIKOS
Do wszystkich rodzajów kuchenek,
w tym indukcyjnych. Skala wewnątrz
garnków.

Garnek Ø 16 cm; 1,8 L 29⁹⁹ zł
Garnek Ø 20 cm; 3,6 L 39⁹⁹ zł
Garnek Ø 24 cm; 6,1 L 54⁹⁹ zł
Garnek na mleko Ø 14 cm; 1,8 L 22⁹⁹ zł
Rondelek Ø 14 cm; 1,0 L 18⁹⁹ zł

NOWOŚĆ od 18⁹⁹



DO KUCHENEK INDUKCYJNYCH

NOWOŚĆ

KOMPLET
PORCELANOWY
„MARY ROSE”
18 elementów:
6x talerz płytki,
6x talerz głęboki,
6x talerz deserowy,



99⁹⁹!



GARNEK DO GOTOWANIA
MAKARONU Ø 20 cm

29⁹⁹!



LEADER

ZAKLICZYN

Krakbud

Adam Krakowski
Bogdan Malik



DOM WESELNY W JANOWICACH



Firma „Krakbud” zaprasza do nowoczesnego i funkcjonalnego „Domu Weselnego” oraz obiektu dydaktyczno-szkoleniowego w Janowicach.

Na powierzchni 1 ha gruntu do dyspozycji gości:

- 2 sale balowe
- kompleksowa obsługa gastronomiczna
- kameralne i gustowne wnętrza
- klimatyzacja całego lokalu
- baza hotelowa
- porcelanowa zastawa
- miła i rzetelna obsługa gości
- plac zabaw dla dzieci
- grill
- parking strzeżony
- wiele innych atrakcji...

Przyjmujemy rezerwację na wszelkie uroczystości:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety



Zadzwoń i umów się na pełną prezentację obiektu: tel. 014 66-53-362, 0-606-465-181, 0-660-497-621

OLSZAŃSKI

Miedzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszanski

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.

Preferowane przez nas kierunki to:

Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.

Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



*Napełnianie i odgrzybianie klimatyzacji
samochodów osobowych
i ciężarowych*



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie

e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,
+48 14 67 89 627, mobile +48 601 426 611

Usługi: mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 014/66 53 109
Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30
1,5 godz. - 2 zł
1 godz. - 1,50 zł
0,5 godziny - 1 zł
15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.
A4 dwustronnie - 30 gr.
A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,
każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 014/66 53 109
e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl
Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł
1/2 strony - 60 zł
strona - 120 zł
strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic
32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1
tel. 014/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adiacji,
skracań i zamieszczania własnych tytułów
nadesłanych tekstów. Nakład: 720 egz.

Zdjęcie na okładce:

Sierpień w dolinie Dunajca.
fot. Stanisław Kusiak

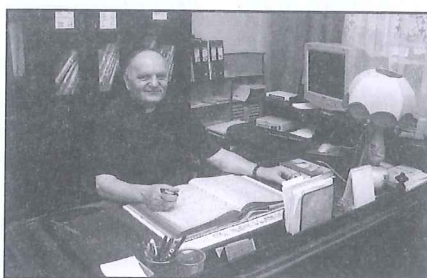
Na winiecie:

Zapis nutowy sygnałówki glosiciela.
opr. Marek Mietelski

EUROPEJSKIE CENTRUM MUZYKI
KRZYSZTOFA PENDERECKIEGO



LUSŁAWICE



WYDARZENIA MIESIĄCA

Rusza budowa ECM w Lusławicach

O unijnym grantie
czyt. na s. 6

Zmiana na probostwie w Zakliczynie

Wspomnienia ks. Józefa Piszczka
na s. 28

65. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

O tragicznym losie Kazimierza
Jarosza czyt. na s. 27

Wizyta u bratanków

O wyprawie na Węgry
czyt. na s. 15

Ruda Kameralna z nową świetlicą

O oficjalnym otwarciu
czyt. na s. 9

Doroczne Zawody Sportowo-Pożarnicze

O dominacji OSP Gwoździec
czyt. na s. 7

Długa kolejka po unijne pieniądze

Po prawie trzyletnim okresie oczekiwania, odkąd wmurowano 26 sierpnia 2006 roku akt erekcyjny pod budowę Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach, pojawiła się perspektywa kontynuacji tej imponującej, kulturalnej inwestycji. Centrum liczy na unijne wsparcie w ramach Narodowej Strategii Spójności. Do tej pory ECM oczekiwało na weryfikację i zamknięcie listy instytucji kultury przez Ministra Rozwoju Regionalnego.

- *Ostatecznie Projekt „Budowa Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach” zakwalifikowany został na listę projektów indywidualnych dla działania 11.2 „Rozwój oraz poprawa stanu infrastruktury kultury o znaczeniu ponadregionalnym”* - informuje z satysfakcją **Adrianna Poniecka-Piekutowska**, dyrektor ECM. Koszty budowy ECM w Lusławicach mają wynieść 65 mln zł, w tym ew. dofinansowanie Unii Europejskiej – w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko – na poziomie 50 mln zł, a termin realizacji będą lata 2010-2012.

Ideą Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego jest inspirowanie najzdolniejszych młodych muzyków z całego świata do doskonalenia umiejętności i osiągnięcia pełnej dojrzałości artystycznej. Lusławice będą miejscem spotkań utalentowanych, młodych muzyków i profesorów oraz pogłębiania relacji „mistrz-uczeń”. Centrum będzie pierwszym tak ukształtowanym ośrodkiem rozwijania młodych talentów muzycznych w Polsce i jednym z nielicznych w Europie. Obiekty Centrum powstaną na kilkukhektarowej działce sąsiadującej z posiadłością prof. Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach. W skład kompleksu muzycznego wejdą m.in. sala koncertowa mieszcząca 550 widzów, zespół dydaktyczny skupiający sale do ćwiczeń indywidualnych i zespołowych, sale seminaryjne i bibliotekę oraz zespół pobytowy z częścią mieszkalną dla profesorów, studentów oraz uczestników koncertów i konferencji. Jeżeli ostateczny projekt o dofinansowanie zyska akceptację Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, to pierwsze prace budowlane w ramach Centrum ruszą w pierwszej połowie przyszłego roku.

31 lipca br. zakończyła się aktualizacja listy projektów indywidualnych do Programów: **Infrastruktura i Środowisko** oraz **Innowacyjna Gospodarka i Rozwój Polski Wschodniej**. Projekty indywidualne to najważniejsze inwestycje, które w najbliższych latach mają szansę na otrzymanie dofinansowania ze środków unijnych **bez konieczności udziału w konkursie**. Stanowią przedsięwzięcia o **strategicznym znaczeniu**, których wdrożenie w istotny sposób przyczynia się do przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego naszego kraju - czytamy na stronie ministerstwa.

Dlaczego aktualizuje się listę projektów indywidualnych? Celem obecnej (i ewentualnie następnych) aktualizacji jest przegląd stanu przygotowań projektów. Trze-

ba pamiętać, że samo umieszczenie projektu na liście nie świadczy o przyznaniu dofinansowania. W przypadku niedotrzymania przez beneficjentów terminów dotyczących kompletowania niezbędnej dokumentacji, projekt może zostać usunięty z listy, zaś na jego miejscu może znaleźć się inny, bądź też przypisane środki mogą być uwolnione na postępowania konkursowe.

Po ostatniej weryfikacji do listy dla sektora kultury dodano 28 projektów, w tym na 17 miejscu umieszczono lusławickie centrum. Kolejka do dotacji jest długa, oto pełny ranking:

1. „Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa w Krakowie” – projekt z listy podstawowej;
2. „Dziedzictwo Chopina na szlaku Traktu Królewskiego w Zamku Ostrogskich w Warszawie” – projekt z listy podstawowej;
3. „Renowacja Teatru Starego w Lublinie” – projekt z listy podstawowej;
4. „Kazimierz Dolny oraz wybrane zespoły zabytkowe Powiatu Lubelskiego – renowacja i ochrona dziedzictwa” – projekt z listy podstawowej;
5. „Budowa Europejskiego Ośrodka Praktyk Teatralnych w Gardzienicach” – projekt z listy podstawowej;
6. „Rewitalizacja Zespołu pałacowo-parkowego w Koszęcinie w ramach tworzenia Śląskiego Centrum Edukacji Regionalnej - II i III etap” – projekt z listy podstawowej;
7. „Przebudowa kompleksu Sali Wielkiej CK Zamek w Poznaniu celem efektywnego wykorzystania dziedzictwa kulturowego” – projekt z listy podstawowej;
8. „Renowacja elewacji wschodniej Zamku Królewskiego w Warszawie” – projekt z listy podstawowej;
9. „Poprawa funkcjonalności Teatru Wielkiego - Opery Narodowej w Warszawie poprzez remont, wymianę wyposażenia i instalację DSO” – projekt z listy rezerwowej;
10. „Prace konserwatorskie elewacji Teatru Wielkiego - Opery Narodowej w Warszawie, Etap IV-VIII” – projekt z listy rezerwowej;
11. „Rewaloryzacja i Modernizacja Zespołu Pałacowo - Parkowego w Rogalinie – oddziału Muzeum Narodowego w Poznaniu, II etap” – projekt z listy rezerwowej;
12. „Rewaloryzacja i poprawa dostępności bazyliki i klasztoru o. Bernardynów w Leżajsku” – projekt z listy rezerwowej;
13. „Budowa Centrum Nauki Kopernik w Warszawie” – projekt z listy podstawowej;
14. „Budowa siedziby Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach” – projekt z listy podstawowej;
15. „Rewitalizacja w Zakopanem – przebudowa Teatru im. St. Ignacego Witkiewicza” – projekt z listy podstawowej;
16. „Dokończenie modernizacji formy zewnętrznej Filharmonii Opolskiej wraz z elementami usprawnień technicznych” – projekt z listy podstawowej;
17. „Budowa Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach” – projekt z listy podstawowej;

18. „Rozbudowa i modernizacja Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego” – projekt z listy rezerwowej;
19. „Rozbudowa Opery Wrocławskiej wraz z budową Sceny Letniej” – projekt z listy rezerwowej;
20. „Zwiększenie dostępu do nowoczesnej oferty kulturalnej dzięki budowie Muzeum Historii Polski w Warszawie” – projekt z listy rezerwowej;
21. „Kamienne Piekło KL Gross-Rosen II - projekt Pomnika Zagłady w Muzeum Gross-Rosen w Rogoźnicy” – projekt z listy rezerwowej;
22. „Budowa nowego budynku oraz rozbudowa istniejącego budynku Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie” – projekt z listy podstawowej;
23. „Zwiększenie dostępu do edukacji artystycznej, poprzez poprawę stanu infrastruktury ASP w Gdańsku” – projekt z listy podstawowej;
24. „Rozbudowa Akademii Muzycznej we Wrocławiu - Budowa sali muzyczno – dydaktycznej wraz z infrastrukturą” – projekt z listy podstawowej;
25. „Budowa nowego budynku Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu” – projekt z listy podstawowej;
26. „Poprawa oferty edukacyjno-kulturalnej PSM w Suwałkach poprzez rozbudowę, przebudowę i wyposażenie” – projekt z listy podstawowej;
27. „Budowa sali koncertowej przy Zespole Szkół Muzycznych w Sosnowcu” – projekt z listy podstawowej;
28. „Rozbudowa i przebudowa Zespołu Szkół Muzycznych im. I. Paderewskiego w Białymstoku” – projekt z listy podstawowej.

Przesunięto na listę rezerwową projekt pn. „Budowa Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie”.

W wyniku aktualizacji listy projektów indywidualnych w Programie Infrastruktura i Środowisko usuniętych zostało 8 projektów oraz dodano łącznie 50 nowych projektów. Zaktualizowana lista projektów indywidualnych dla POIiŚ obejmuje 386 przedsięwzięć, o łącznej orientacyjnej całkowitej wartości 206,04 mld złotych. Na liście podstawowej znalazło się 318 projektów o wartości 157,40 mld złotych. Natomiast 68 projektów, których łączna wartość wynosi 48,64 mld złotych, stanowi listę rezerwową.

(JK, mn) źródło: www.mrr.gov.pl

Wysoka ocena projektu LGD

Lokalna Grupa Działania „Dunajec-Biała” została wybrana do realizacji Lokalnej Strategii Rozwoju, dzięki możliwościom, jakie daje 4 Oś Priorytetowa Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 – LEADER.

W najbliższym czasie, LGD „Dunajec-Biała” zrzeszająca 4 gminy: Ciężkowice, Pleśna, Wojnicz i Zakliczyn, otrzyma 7 mln zł ze środków unijnych. Dotacja ta musi być spożytkowana w ciągu 4 lat. Wniosek LSR spośród 42 został bardzo wysoko oceniony i sklasyfikowany na 6 miejscu. Środki finansowe zostaną przeznaczone na realizację projektów z PROW na lata 2007-2013. Działania zawarte w LSR koncentrują się wokół czterech najważ-

niejszych celów ogólnych, których osiągnięcie zagwarantuje zrównoważony i stały rozwój obszaru. Są to:

- rozwój turystyki bazującej na walorach przyrodniczych i kulturowych regionu Dunajec-Biała;
- różnicowanie działalności gospodarczej obszaru Dunajec-Biała w oparciu o produkty lokalne i rzemiosło;
- zachowanie dziedzictwa przyrodniczego obszaru Dunajec-Biała;
- rozwój potencjału ludzkiego obszaru Dunajec-Biała.

Cele ogólne zawierają cele szczegółowe. Można się z nimi zapoznać (oraz z przedsięwzięciami LGD) w zamieszczonym na stronie internetowej grupy „Dunajec-Biała” projekcie LSR. Na początku sierpnia, w kawiarni tarnowskiej „Pasaż” marszałek – Roman Ciepiela oraz prezes LGD – Stanisław Haraf podpiszą umowę zatwierdzającą LSR. Obecnie jest wybierany bank, w którym zostaną założone dwa konta LGD, na jednym będą ulokowane własne środki tej grupy, zaś na drugim przyznana dotacja. Następne działanie w związku z realizacją LSR to opracowanie programu promocji projektu. W tym celu zarząd LSD zobowiązuje się do organizacji spotkań gospodarzy gmin z prezesem, a także później z zainteresowanymi ludźmi (np. z przedsiębiorcami). Również ważnym zadaniem będzie rozsyłanie informacji, na jakie działania zostaną przeznaczone środki unijne, w jaki sposób napisać wnioski, a także jak będzie wyglądała procedura ich składania. Nie znane są jeszcze dokładne terminy działania, lecz najwcześniej wnioski będą przyjmowane w trzecim kwartale roku. Powołano specjalną Radę Decyzyjną, która zajmie się ich oceną, zaś akceptować je będzie Samorząd Wojewódzki.

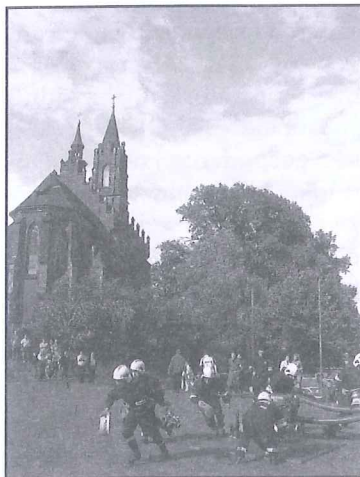
Na stronie internetowej LGD Dunajec-Biała oraz gmin – członków grupy i na tablicy informacyjnej w siedzibie LGD Dunajec-Biała zamieszczono ogłoszenia o naborze na stanowiska: kierownika biura, ds. księgowości oraz pracownika biurowego. Biuro LGD w Zakliczynie mieści się w Domu Strażaka przy ul. Browarki na drugim piętrze.

Katarzyna Kusiak

Gwoździec zdetronizował Filipowice!

Słonecznego, niedzielnego popołudnia 26 lipca, na stadionie Pogórza w Gwoźdźcu stawiło się siedem drużyn seniorskich i pięć młodzieżowych, by rywalizować w rocznych, gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, stanowiących eliminację do szczebla powiatowego. Fajermani z jednostek gminnych (zabrakło jedynie ekip ze Stróż i Melsztyna) przystąpili do zmagania ze świadomością, że faworyzowana drużyna z Filipowic będzie chciała tu doczekać małego jubileuszu - pięciu zwycięstw z rzędu. Smaczku zawodom dodawał fakt, iż w zeszłym roku wyprzedzili oni w generalnej punktacji (na tym samym obiekcie) zespół gospodarzy o ułamek sekundy (!).

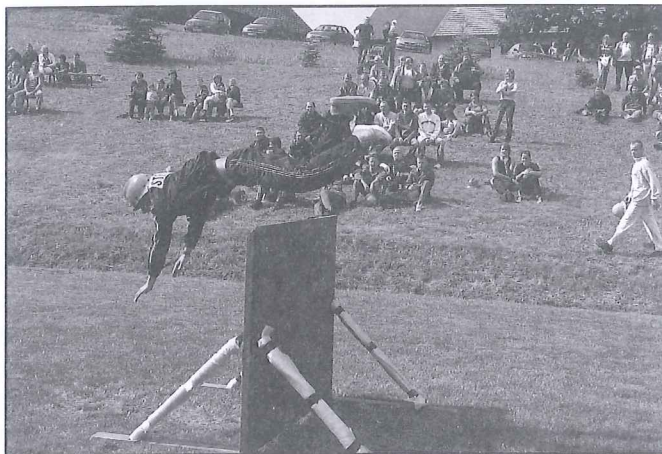
Triumfatorowi sprzed roku gwoździecki zastęp zrewanżował się z nawiązką, bowiem w ogólnej klasyfikacji



Malowniczy teren zawodów.

odwieziono do brzeskiego szpitala. (Strata to podwójna, bowiem Jakub jest podstawowym zawodnikiem pierwszej drużyny Dunajca Zakliczyn).

Po zawodach komendant **Stanisław Nadolnik** promieniał, a jego - i prezesa **Kazimierza Cichego** - pod-



Janek Syrowy z Gwoździec ma patent na przeszkodę.

opieczni odtańczyli taniec zwycięstwa. Nagrody utrudzonym druhom wręczali m. in. prezes gminny **Tomasz Damian** i sekretarz gminy **Janusz Krzyżak**. Sekretariat poprowadziła druhna **Lucyna Skalska**, arbitrami pomocniczymi byli prezesi i działacze OSP. A oto czołówka imprezy:



Triumfował zastęp gospodarzy.

najlepszymi okazali się zarówno seniorzy, jak i drużyna młodzieżowa. A o zaciętości w rywalizacji świadczy wiele zdarzeń, jak choćby ekwilibrystyczne skoki przez przeszkody, pisemne oprotowanie wyników, dosadne słowne reakcje na sędziowskie decyzje oraz... kontuzja druha **Jakuba Sobola** z OSP Zakliczyn, którego z podejrzeniem skręcenia stawu skokowego



Zwycięska młodzieżówka z OSP Gwoździec.

Seniorzy

ćwiczenia bojowe: 1. miejsce Gwoździec - 0,4566 pkt, 2. Filipowice - 0,5372 pkt, 3. Zakliczyn - 0,5556 pkt

sztafeta z przeszkodami: 1. Filipowice - 0,5365 pkt, 2. Gwoździec - 0,5429 pkt, 3. Wola Stróska - 0,5778 pkt

Klasyfikacja generalna: 1. Gwoździec - 0,9995 pkt, 2. Filipowice - 1,0737 pkt, 3. Zakliczyn - 1,1350 pkt

Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze - chłopcy

ćwiczenia bojowe: 1. Gwoździec - 0,3340 pkt, 2. Filipowice - 0,4606 pkt, 3. Charzewice - 0,5238 pkt

sztafeta z przeszkodami: 1. Gwoździec - 2,5388 pkt, 2. Charzewice - 3,5440 pkt, 3. Filipowice - 4,0510 pkt

Klasyfikacja generalna: 1. Gwoździec - 2,8728 pkt, 2. Charzewice - 4,0678 pkt, 3. Filipowice - 4,5116 pkt.

MDP - dziewczęta

ćwiczenia bojowe: 1. Zakliczyn - 0,4719 pkt

sztafeta z przeszkodami: 1. Zakliczyn - 4,1234 pkt

Klasyfikacja generalna: 1. Zakliczyn - 4,5953 pkt

Poza konkursem wystartowała również drużyna młodzieżowców z Zakliczyna w nietypowej kat. 16-18 lat.

Sędzia główny **mł. kpt. Tomasz Łękawski** z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 Państwowej Straży Pożarnej nie szczędził pochwał: - *Pomagamy organizować gminne zawody, by jednostki sprawdziły się, bardziej zapoznały i żyły się ze sobą. Zakliczyn - to solidna gmina, jeśli chodzi o straż pożarną, o czym świadczą chociażby te 3-4 jednostki należące do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Chcę podkreślić dobrą organizację zawodów, choć martwi mała liczba zespołów młodzieżowych. Poziom rywalizacji oceniam wysoko, zawody wzbudzają wiele emocji również na widowni. Umiejętności są dobre, widać, że jednostki się przygotowały, tylko jedna z motopompą z lat 50.-60. nieco odstaje od otoczenia, trzeba się tym zainteresować. Co do samej rywalizacji, to zawsze jest walka, strażacy nie odpuszczają, dosłownie gryzą trawę.*

Tak więc wielkich emocji i rozgorączkowanych reakcji u stóp kościoła pw. św. Katarzyny nie brakowało, aczkolwiek po ukończeniu konkurencji brać strażacka zasiadła zgodnie za stołami polowej kuchni, by posilić się i już na spokojnie ocenić przebieg rywalizacji.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

Na dobry start w dorosłość

Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży ogłosiła nową edycję Regionalnego Konkursu Grantowego w ramach Programu „Równać Szanse”.

W konkursie o dotacje do 7 tys. zł na projekty rozpoczynające się nie wcześniej niż 1 stycznia 2010 roku i trwające nie dłużej niż do 30 czerwca 2010 roku mogą ubiegać się organizacje pozarządowe, gminne domy kultury i gminne biblioteki oraz nieformalne grupy dorosłych, które chcą założyć organizację pozarządową, z terenów wiejskich i małych miast (do 20 tys. mieszkańców). Celem projektów realizowanych w ramach programu jest wyrównywanie szans na dobry start w dorosłe życie młodzieży w wieku 13-19 lat z małych miejscowości. Po raz pierwszy Regionalny Konkurs Grantowy Programu „Równać Szanse” przeprowadzany jest w systemie elektronicznym.

Udział w Regionalnym Konkursie Grantowym Programu „Równać Szanse 2009” może być dla lokalnych podmiotów szansą na realizację efektywnego projektu ukierunkowanego na zwiększenie szans młodzieży na udany start w dorosłe życie, pozwoli też realizatorom nabyć cenne umiejętności i doświadczenia oraz przyczyni się do zwiększenia potencjału całego środowiska. Termin składania wniosków mija 10 października 2009 r. Szczegółowe informacje o konkursie na stronie www.rownacszanse.pl. (JK)

SFOP i DPJ zapraszają!

Samarytańska Federacja Organizacji Pozarządowych w Zakliczynie już po raz piąty zorganizuje międzypokoleniową imprezę integracyjną **ZŁOTA KLAMRA**. Tym razem, ta jednodniowa otwarta impreza, na którą niniejszym zapraszamy mieszkańców Województwa Małopolskiego, odbędzie się na terenie ogrodu Domu Pogodnej Jesieni w Zakliczynie **20 sierpnia 2009 r.** (czwartek) w godzinach 16:00 do 19:00.

W programie imprezy przewidziano pokaz dawnych sposobów wykonywania czynności związanych ze zniwami przy użyciu narzędzi rolniczych i rzemieślniczych, a w dalszej części imprezy wystawa prac wykonanych podczas terapii zajęciowej oraz zabawy integracyjne i tańce. Wydarzenie przeplatać będzie wspólny śpiew i biesiadowanie uczestników Złotej Klamry.

W czasie imprezy planowane jest również wręczenie nagród zwycięzcom konkursu fotograficznego „Portret seniora – oblicze niedostrzegalnego piękna” organizowanego przez Samarytańską Federację w ramach projektu „Złota Klamra 2009”. Dla trzech zwycięzców konkursu organizatorzy przewidują nagrody rzeczowe.

Celem zadania „Złota Klamra 2009” jest aktywizacja grupy małopolskich seniorów, integracja międzypokoleniowa, a także budowanie pozytywnego społecznego wizerunku osób starszych. Projekt realizowany jest przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego i Gminy Zakliczyn z Programu Integracji Społecznej. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do udziału w międzypokoleniowej imprezie integracyjnej.

Barbara Żychowska

Sennie na drodze



Drobny incydent na DW 975 mógł wyglądać o wiele groźniej.

Upalny dzień 1 sierpnia dobrze zapamięta pechowy kierowca z Mielca. 65. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego kojarzyć się będzie jadącemu pustą ciężarówką od Siennej z incydentem do jakiego doszło z jego udziałem około południa na skrzyżowaniu przy parkingu Klasztoru Franciszkanów.

Prowadzący Renault salwował się ucieczką do rowu, po tym jak o mało nie wpadł na samochody osobowe skręcające w ulicę Jagiellońską. Gapiostwo mogło zakończyć się tragicznie, na szczęście skończyło się na wycieczce w pole. Bardzo szybko pojawił się patrol wojnickiej policji, obsada wozu pokierowała ruchem na tej drodze wojewódzkiej nr 975. W wydostaniu pojazdu z opresji pomógł ciężki sprzęt pobliskiego „Krakbudu”. Dzięki szybkiej i życzliwej interwencji **Bogdana Malika** - współwłaściciela firmy, oraz jego współpracownika, TIR pozbierawszy się po kilku minutach bez uszczerbku udał się w dalszą drogę. (mn)

W kameralnej Rudzie - wielka feta!

Wprawdzie otworzyła swoje podwoje kilka miesięcy temu, ale oficjalne otwarcie nowej świetlicy RCTiDK w Rudzie Kameralnej nastąpiło 25 lipca br. z udziałem radnych wraz przewodniczącą Rady Miejskiej **Władysławą Kuzerą** i wiceburmistrzem **Stanisławem Żabińskim**. Gości witała sołtys osady **Teresa Kaczor**.

W spotkaniu w estetycznym i przestronnym budynku z poddaszem, z elewacją w żółtych, samorządowych barwach uczestniczyły osoby, które przyczyniły się do powstania tej nowej, zbudowanej od podstaw placówki kulturalnej. W ich imieniu podziękowała gminnemu samorządowi wieloletnia kierowniczka świetlicy (niegdyś usytuowanej w szkole podstawowej - ten zdewastowany obiekt wykupił prywatny inwestor) - **Monika Sula**, wspominając ważne chwile w życiu wsi. Społeczność miejscowa zawsze chętnie udzielała się przy różnych, kulturalnych okazjach, jak np. w dożynkach, imprezach



Goście oficjalnego otwarcia. Z prawej sołtys wsi Teresa Kaczor. Z lewej - jeden z inicjatorów budowy świetlicy, były radny Kazimierz Gubala.

ludowych, w krzewieniu obyczajów i tradycji (to m. in. słynny „kloc” i „wyskubek”).

Zasłużonym dla tej inwestycji wykonawcom i działaczom przewodnicząca Rady Miejskiej i dyr. **Kazimierz Dudzik** z RCTiDK wręczyli na pamiątkę albumy fotograficzne „Zakliczyn. Piękno światłem malowane”. Wcześniej poświęcenia obiektu dokonał ks. proboszcz **Piotr Pabis** z filipowickiej parafii. A zwieńczeniem uroczystości był festyn taneczny, który zgromadził prawie całą wieś i przybyszy i trwał do białego rana. Takich tłumów i tak dobrej zabawy dawno tutaj nie było. (mn)



Ks. Pabis święci nową placówkę, obok wiceburmistrz Żabiński.



Podziękowania dla Moniki Suli.

Susza osłabiła plony

Tegoroczne żniwa rozpoczęły się tradycyjnie na przełomie lipca i sierpnia. Zbiory nie zapowiadają się rewelacyjnie.

- *Niestety, winna jest wiosenna susza. Czerwcowe ulewy nie zaszkodziły plonom tak jak tamte tygodnie* - mówi **Janusz Jaszczur**, radny ze Stróż, świadczący rolnikom usługi maszynowe.

Ceny usług prywatnych i spółdzielczych właścicieli kombajnów kształtują się na wyższym poziomie niż w roku ubiegłym, godzina pracy Bizona kosztuje 300-320 zł, w zeszłym roku była to kwota 280-290 zł za godzinę. Prasa ze sznurkiem na podobnym pułapie - 120-150 zł, małe kombajny można nająć za 200-250 zł. (mn)



Żniwa w mieście.

Rower - obiekt pożądania

Na „Festynie z FOKĄ” (Filipowicki Ośrodek Kultury Aktywnej) nie obowiązywały odpłatne bilety wstępu, za to można było wziąć udział w loterii fantowej. Nagrodą dla jego uczestników był rower górski, ufundowany przez RCTiDK w ramach programu ROSA. Losowaniu upominku towarzyszyły spore emocje. Posiadaczką szczęśliwego numeru okazała się pani **Barbara Koza** z Wróblowic.

W pierwszy dzień sierpnia zabawa przy remizie była udana, tańczono w rytm podany przez Zespół Muzyczny „Retro”, chętnie korzystano z oferty gastronomicznej.



Do tańca zagrał zespół Retro. Na pierwszym planie główna nagroda.

Nasza propozycja w plebiscycie

Trwa II etap plebiscytu Wielkie Odkrywanie Małopolski, do którego zakwalifikowało się 36 z 360 propozycji w kategoriach „Miejscowość”, „Atrakcja turystyczna”, „Baza noclegowa”, „Baza gastronomiczna”, „Wydarzenie” i „Agroturystyka”. W tej ostatniej do prymatu w województwie kandyduje gospodarstwo agroturystyczne **Stanisława Ziółkowskiego z Kończysk**.

Zgłoszenia na specjalnych kuponach przyjmuje redakcja Gazety Krakowskiej. Do 7 września można nadsyłać drukowane w tej gazecie kupony, do 31 sierpnia wysyłamy zgłoszenie mailem na adres plebiscyt@gk.pl (formularz w wersji elektronicznej znajduje się na stronie www.krakow.na-zemiasto.pl).

Organizatorami plebiscytu są - prócz wspomnianego dziennika - Województwo Małopolskie, Polska Organizacja Turystyczna, Małopolska Organizacja Turystyczna, Radio Kraków i TVP Kraków. (mn)

Taneczne wakacje

Upalne lato, wydawałoby się, nie sprzyja wszelakim kursom urządzanym po dachem, a jednak w ratuszu - na wyraźną prośbę miłośników tanecznych kroków - RCTiDK zorganizowało warsztaty taneczne. Zajęcia tańca towarzyskiego poprowadziła instr. **Anna Kusek**; kilkunastu adeptów z zacięciem ćwiczyło m. in. jiva, polkę, fokstrota i sambę. Nabyta wiedza przyda się jak ulał i zaprocentuje przy okazji wesel, festynów i potańcówek. (mn)



Kursantom towarzyszyła dobra, taneczna muzyka.

Roztoka Mała kontra Lusławice

Blisko 50 osób zjawilo się 10 sierpnia na zebraniu wiejskim zwołanym przez sołtysa Lusławic **Piotra Pawlikowskiego**. W spotkaniu uczestniczył burmistrz **Kazimierz Korman** oraz insp. UM **Maria Gondek**. Gorący temat dotyczył, jak podczas ostatniego zgromadzenia przed miesiącem, sprawy powstania żwirowni, o którą zabiega spółka „Roztoka Mała”. O dziwo, zabrakło jej właścicieli, którzy zlecili sporządzenie raportu oddziaływania na środowisko.

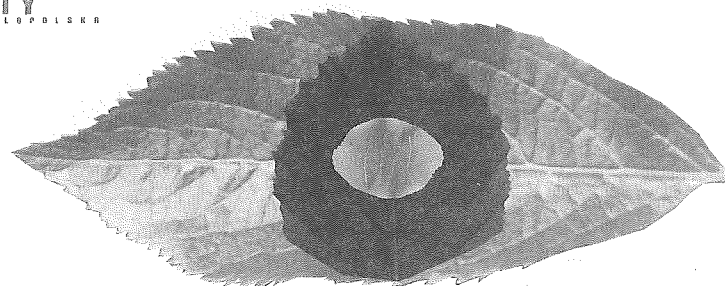
Analiza raportu wzbudziła wiele kontrowersji i emocji. Rozgorączkowani dyskutanci, w przeważającej części przeciwnicy projektu, starali się podważyć ustalenia zawarte



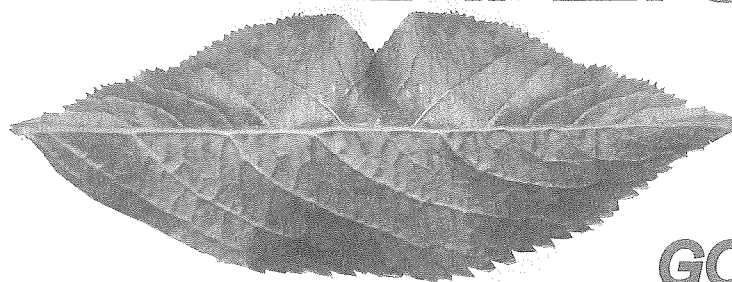
w materiale, twierdząc, że jest nierzetelny i napisany pod zamówienie. Uczestników debaty zaniepokoiła ewentualność nie tylko eksploatacji kruszywa, ale i jego przerobu, ale o tej formie działalności raport nie wspomina. W rzeczonych analizie o tytule „Eksploatacja złoża kruszywa naturalnego Roztoka Mała” mgr **Włodzimierz Prus** stwierdza, że przedsięwzięcie nie wpłynie negatywnie na stan krajozrazu, wód powierzchniowych, podziemnych i gleb, hałas nie będzie dokuczliwy, jedynie od strony południowej należy zbudować ekran (wał ochronny o wysokości 4 metrów), powstały zbiornik może stanowić rezerwę czystej wody do upraw i pełnić funkcję zbiornika przeciwpożarowego. Końcowa konkluzja streszczenia mówi o małym zasięgu eksploatacji ilościowej i terytorialnej. Inwestycja prowadzona zgodnie z koncesją nie spowoduje znaczącego pogorszenia się stanu środowiska.

Skrajnie odmienne zdanie mieli oponenty spółki. **Piotr Pyrek** obliczył nawet, że eksploatacja 20 tys. metrów sześciennych żwiru spowoduje kolejkę na drogach przeładownych ciężarówek. Apelowal o uwzględnienie negatywnego stanowiska wsi i rzetelne jej reprezentowanie w magistracie oraz o przytomne działania, by nie powtórzyły się przypadki zakliczyńskiej rzeźni czy zwirowni w Filipowicach, których funkcjonowanie - według mówcy - mocno daje się we znaki mieszkańcom miasta gminy. Inni przeciwnicy inwestycji zgromadzeni w świetlicy sceptycznie odnieśli się do zapewnień spółki, że eksploatacja odbywać się będzie jedynie na 70-80 arach 2-hektarowej działki. Ich zdaniem - na takiej powierzchni działalność będzie nieopłacalna, stąd przypuszczają, że zasięg wydobywania będzie o wiele większy. Argument inwestora, że przedsięwzięcie będzie służyło przede wszystkim rozwojowi agroturystyki w Lusławicach - jest całkowicie przez nich odrzucony.

W swoim słowie burmistrz zachęcał do przedstawiania w stosownym terminie pisemnych uwag i wniosków mieszkańców, które będą uwzględnione przy wydaniu przez Urząd Miejski decyzji w tej sprawie. Jednak decydujące zdanie w tym względzie ma Starostwo Powiatowe i eksperci, których decyzje trudno kwestionować. Istotną kwestią w tej dziedzinie jest też stworzenie nowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy. Wniosek o przeznaczenie gruntów pod żwirownię wyłączonych z zabudowy spółka „Roztoka Mała” już złożyła. Zamknięcie prac nad studium uwarunkowań odbędzie się we wrześniu przyszłego roku. Do tego czasu raczej trudno spodziewać się wydania zezwolenia bez oparcia o aktualny plan zagospodarowania przestrzennego gminy. (mn)



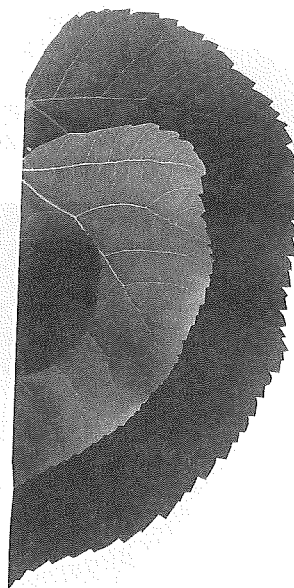
ZAKLICZYN



**RYNEK
22.08
(SOBOTA)
GODZ. 13-20**

MAŁOPOLSKA

**KARPATY
OFFER
IMIĘDZY-
NARODOWY
MULTI-
MEDIALNY
FESTIWAL
SZTUKI**



21-23.08.2009

PATRONAT HONOROWY - WICEMARSZAŁEK MAŁOPOLSKI LESZEK ZEGZDA

NOWY SĄCZ ZAKLICZYN BIECZ

**/MUZYKA/TEATR/TANIEC/SZTUKI PLASTYCZNE/FOTOGRAFIA/
/FILM/PERFORMANCE/AKCJE ARTYSTYCZNE/WARSZTATY/**

ORGANIZATOR:
MAŁOPOLSKIE CENTRUM KULTURY SOKÓŁ W NOWYM SĄCZU
GOSZCZAK INSTYTUT EUROPA KARPAT
UL. KARŁOWICZA 9A, 33-300 NOWY SĄCZ
TEL./FAX: +48 130 443 43 07
E-MAIL: INSTYTUT@EUROPAKARPAT.PL

SOKÓŁ
Małopolskie Centrum Kultury



"FUNDUSZE EUROPEJSKIE DLA MAŁOPOLSKI" PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ Z EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO W RAMACH MAŁOPOLSKIEGO REGIONALNEGO PROGRAMU OPERACYJNEGO NA LATA 2007-2013



www.karpatyoffer.pl

PARTNER WIEDUCALNE

TVP KRAKÓW

RADIO KRAKÓW
Małopolska

PARTNERZY

**PKP
PRZEWÓZ REGIONALNE**
MAŁOPOLSKA



XXXII sesja Rady Miejskiej

Zachwiało PIS-em

XXXII sesja Rady Miejskiej miała dwie odsłony. Pierwsza - po przyjęciu protokołu z ostatniej sesji - wiązała się z rekonesansem radnych po gminnych inwestycjach. Druga dotyczyła zaciągnięcia długoterminowego kredytu na sfinansowanie deficytu budżetu na rok bieżący.

Komplet naszych przedstawicieli przyglądał się niektórym obiektom i miejscom wymagającym szybkiej interwencji, jak np. przy osuwającym się chodniku w Stróżach. Miłym akcentem było przyjęcie w nowo otwartej świetlicy w Rudzie Kameralnej, gdzie gospodynie - sołtys **Teresa Kaczor** i opiekunka świetlicy **Marzena Garbacz** podjęły gości poczęstunkiem. Radni oglądali ponadto stan dróg w Jamnej i Paleśnicy oraz budowane chodniki i remontowane szkoły. Pełną relację z objazdu przedstawiają zdjęcia, które zamieszczamy obok.

Ok. godziny 14:00 wznowione zostały obrady w sali ratusza. Przewodnicząca Rady Miejskiej zaprosiła obecnych do dyskusji na temat zaciągnięcia przez samorząd

wspomnianego kredytu. Warunki i zasadność tego ruchu wyjaśniła skarbnik gminy. **Urszula Nowak** i burmistrz **Kazimierz Korman** przekonywali, że gmina ma możliwości i rezerwy w tej dziedzinie i nie utraci płynności finansowej. Długoterminowy kredyt w banku krajowym w wysokości do 4,3 mln zł zostanie spłacony z dochodów własnych Gminy w ratach wraz z odsetkami do roku 2014.

Zmiany w budżecie dotyczyły m. in. pozyskania dotacji na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Z kwoty 1,35 mln zł 100 tys. przeznaczzone zostanie na naprawę dróg w Charzewicach (w kierunku Faliszewic) i Gwoźdźcu, reszta, tj. 1,25 mln zł, zostanie wydana na likwidację osuwiska w Rudzie Kameralnej.

Inne wydatki związane ze zmianami to 35 tys. zł na ul. Browarki i po 38 tys. zł na remonty dróg w Słonej i Lusławicach. Do 35 tys. zł uzbieranych z różnych źródeł przez zarząd OSP w Gwoźdźcu rada dorzuci 20 tys. w celu zakupu średnich nożyc o dużej mocy przydatnych w wypadkach drogowych. Koszt malowania i remontu sal w szkole podstawowej w Rynku wyniesie 75 tys. zł, remont posadzek „podstawówki” w Filipowicach - 25 tys., a odnowienie sal w szkole w Dzierżaninach - 10 tys. zł. Na uruchomienie przedszkola w Gwoźdźcu przekazano 25 tys. zł, zaś na wyprawką



Remont elewacji szkoły w Rynku.



W świetlicy w Wesołowie...



Podmyty chodnik w Stróżach.



Szkoła w Filipowicach nabiera wyglądu.

URZĘDOWE WIEŚCI

szkolną dla uczniów - 55 tys. zł. Zmiany w budżecie przeszły jednogłośnie.

Interpelacje i wnioski zakończyły tę sesję. **Kazimierz Piechnicki** z Olszowej mówił o wadliwym przyczółku przy drodze powiatowej w Borowej oraz o wiszącym niebezpiecznie jedynie... na drutach słupie telekomunikacyjnym w tej wsi. **Zbigniew Jachym** z Wróblowic dziękował za interwencje po ulewach, prosił o likwidację wyrwy przy kaplicy. **Henryk Niemiec** z Gwoźdźca cieszył się z udrożnienia dróg w tej wsi po kataklizmie, **Janusz Jaszczur** ze Stróż niepokoił się wielką dziurą na powiatowej drodze w kierunku Pańskich Pól w Zdoni. **Annę Moj** z Paleśnicy interesowała kontynuacja programu GOPS dot. zatrudnienia opiekunek dla osób potrzebujących. Radny z Zakliczyna - **Bogdan Litwa** apelował o ponowienie starań dla utworzenia stacji pogotowia ratunkowego w naszym mieście w związku z reorganizacją tarnowskiego pogotowia. **Marian Skwarło** z Faliszewic podziękował za naprawę mostku w Charzewicach, nalegał na podjęcie działań w celu przywrócenia pracy „analityki” w ośrodku zdrowia w Zakliczynie. **Józef Franczyk** - radny z Melsztyna prosił o kupno dodatkowych 5 arów pod budynek sołectwa, właściciel obniżył stawkę do 1 tys. zł za ar.

Naszych przedstawicieli zaniepokoiła decyzja premiera o wstrzymaniu dotacji do realizacji Programu Integra-

cji Społecznej. Sekretarz gminy **Janusz Krzyżak** uspokajał, że podjęte zadania opatrzone podpisanymi umowami będą respektowane. Cięcia w budżecie państwa dotyczą różnych sfer, ale zablokowanie tego społecznego, udanego projektu nie wydaje się być zasadne. Niepokojącym wariantem może okazać się kwestia przesunięcia refundacji nakładów finansowych na poszczególne zadania na następny rok. Pod dużym znakiem zapytania stoi raczej kwestia kontynuacji programu w kolejnych latach. (mn)



Mijanki w Jamnej poprawione.



W gościnnej Rudzie...



Budowa chodnika w kierunku Kończysk przy DW 980.



Osuwisko w Paleśnicy.



Z końcem sierpnia zakończy się dobudowa w SP Fańciszuwa.

Zakliczyn bliżej Jászfényszaru

Ach, działa się! Już na samym początku było wiadomo, że to będzie udana wyprawa, której uczestnicy długo nie zapomną.

Czwartek

30 lipca od godz. 9.30 na zakliczyńskim rynku gromadzili się szczęśliwi wybrańcy, którym było dane odwiedzić Węgry. Kiedy już wszyscy znaleźli się w autokarze, Zdzisław Górnikiewicz, reprezentujący na Węgrzech burmistrza, sprawdził obecność (33 osoby). Następnie Janusz Krzyżak, sekretarz gminy, powitał grupy biorące udział w wyprawie i ich przedstawicieli. Grupie kulinarnej sześcioro Małgorzata Martyka, grupie muzycznej - Tadeusz



Ruszamy w drogę!

Malik, do której należały panie z Klubu Seniora, „siłaczom i strongmenom” - Tomasz Damian, zaś kapitanem drużyny piłkarskiej był Andrzej Świstak. Całej wyprawie przewodniczyła Agata Nadolnik, która czuwała nad tym, by jak najlepiej zrealizować program naszego pobytu na Węgrzech.

„Nasz klub seniora, to życia podpora”... „Wesoły autobus jedzie z Zakliczyna”. Tak rozbrzmiewał śpiew seniorów, gdy o godz. 10.00 odjeżdżaliśmy z naszego pięknego miasteczka. I w trakcie podróży właśnie śpiewem integrowali się z młodzieżą.

Do Jászfényszaru przybyliśmy ok. godz. 18.00. Tam czekała na nas radna miasta z małżonkiem, przedsiębiorca, u którego część grupy była zakwaterowana oraz tłumaczka - pani Bogusia, która wiele razy gościła w Zakliczynie. Zostaliśmy przywitani bardzo ciepło, a szczególnie osoby będące już kolejny raz na Węgrzech. Następnie zaszczyliła nas swoją obecnością pani burmistrz, która w ciągu całego pobytu poświęciła nam dużo swojego cennego czasu i bardzo się starała, abyśmy czuli się jak u siebie w domu. Była zachwycona śpiewem naszych seniorów. Po tym miłym powitaniu zaproszono nas do

przygotowanych pokoi. A ok. godz. 19.00 udaliśmy się na kolację. Gospodarze zorganizowali w restauracji wieczór węgierski, podczas którego mogliśmy obejrzeć tańce zespołu ludowego „Dzień dobry” i przede wszystkim skosztować typowe dla węgierskiej kuchni potrawy.

Piątek

Tego dnia, po śniadaniu, udaliśmy się do Miejskiego Domu Kultury w Jászfényszaru. Tam pani dyrektor opo-



Tuż po przyjeździe...

wiedziała jego historię od powstania, aż do współczesności, a następnie zaprosiła nas do obejrzenia znajdującej się w nim wystawy „Retro”. Dotyczyła ona produkcji kapeluszy, wytwarzania sera oraz telewizorów ORION w latach 70. ubiegłego wieku. Wystawa znajdowała się w dwóch pomieszczeniach. Oprócz niej, była jeszcze wystawa zdjęć, na których zostały upamiętnione obchody święta wyzwolenia, banderia husarska i jej potyczki, a także znane dla życia gospodarczego osobistości. Fotografie te były prezentowane w wielu miejscach na terenie całych Węgier. Może się ona pojawić również w Zakliczynie... Odwiedziliśmy miejską bibliotekę mieszczącą się



Gości z Polski witała pani burmistrz dr. Czeglédi Márta.

w tym samym budynku. Wszyscy mogą z niej korzystać na podobnych zasadach jak w Polsce. Niestety, tam, jak dowiedzieliśmy się, ludzie bardzo mało czytają, dlatego



Wieczór węgierski.

też w MDK organizowane są spotkania dla mam i dzieci, podczas których zachęca się dzieci do obcowania z książką. Spotkaliśmy się także z panią redaktor miejskiej gazetki „Fenyszarun?”. Opowiedziała nam ona o pracy w redakcji oraz o tym, co się w niej opisuje. W miasteczku



Przed pałacem w Godolloi.

wydawana jest także druga gazeta – „Pipafüst”, wspierana przez radną miasta.

Dzień dopiero się zaczynał. Czekają nas jeszcze inne atrakcje. O godzinie 10.00 odbyło się spotkanie w Urzę-



Koncert zespołu Sami Swoi.



Konkursowa budowla z siana.

dzie Gminy, w sali galowej miasta Jászfényszaru. Głównym tematem dyskusji dwóch zaprzyjaźnionych miast było przedstawienie ludzi, którzy działają na terenie naszej gminy i tutaj. Konferencję rozpoczęła pani burmistrz, która jak zwykle pięknie przemawiała. Przekazała podziękowania dla naszego burmistrza za przesłany jej album ze zdjęciami okolic Gminy Zakliczyn. Była zachwycona naszym optymizmem, zdradziła nam, że chciałaby, aby Węgrzy troszkę od nas go zaczerpnęli. W dyskusji wzięli udział przedstawiciele samorządu terytorialnego, lokalnego banku, zespołu oraz szkoły ludowej. Dowiedzieliśmy się, że w samorządzie działa 14 radnych. Jeśli chodzi o oświatę, to w obecnym czasie w Jászfényszaru **nie jest najgorsza sytuacja** zmniejszającej się ilości uczniów. W szkole jest bardzo wysoki poziom kształcenia języków obcych. Działa przy niej zespół artystyczny, rękodzielniczy. Dzieci biorą chętnie udział w życiu kulturalnym miasta. W Jászfényszaru znajduje się Wyższa Szkoła Artystyczna. Uczęszczają do niej utalentowani muzycy,



Spotkanie z organizacjami pozarządowymi. Tłumaczy pani Bogusia. tancerze dramaturdzy, rękodzielniczy, by rozwijać swoje zdolności. Powstała 15 lat temu, przyczynili się do tego członkowie jednego z najlepszych zespołów ludowych - „Dzień dobry”. Podczas konferencji wymieniano doświadczenia na temat agroturystyki i turystyki wiejskiej oraz rozwoju regionu.



Wizyta w winiarni.

Po południu udaliśmy się do pałacu barokowego w Godolloi, który wybudował ród Graszalkowiczów, a później mieszkała w niej dynastia austriacka panująca na Węgrzech (m. in. cesarzowa Sisi z mężem). W pałacu tym mieliśmy okazję obejrzeć 24 pokoje, teatr, kościół oraz apartamenty cesarzowej i cesarza.

Sobota

Wreszcie nadszedł długo oczekiwany przez naszych „siłaczy i strongmenów” dzień Festiwalu na ściernisku. O godz. 9:00 udaliśmy się na miejsce imprezy, którą oficjalnie otworzyła pani burmistrz. Rozłożyliśmy swoje stoisko, które promowało Zakliczyn. Można było w nim nabyć robótki rękodzielnicze Barbary Zych, egzemplarze „Głosiciela”, informatory o Zakliczynie, płyty z muzyką folklorystyczną z naszego regionu.

Ok. godziny 10.00 strongmeni rozpoczęli zawody 7 prób. Było 12 grup - z Rumunii, Węgier i Polski - z Zakliczyna. Każda konkurencja polegała na czymś innym. Podczas pierwszej z nich zawodnicy budowali obiekty z bali siana. Czas, jaki na nią przeznaczono, to dwie godziny i w trakcie tej próby trwały też inne. Drużyna z Zakliczyna wybudowała ratusz. Druga próba to było kulanie bali, trzecia dotyczyła tego, by jak najdłużej utrzymać w wyprostowanej ręce drewniany kołek oparty na łokciu. Czwarta próba to niesienie 3 bali na noszach, jak chorego przez dwóch strongmenów, piąta - rzut 10-kilogramowym talerzem od pługa, szósta - szukanie w stogu siana 60 jaj i siódma - bieg przez labirynt na czas.

W godzinach popołudniowych przewodniczący rady miejskiej ogłosił wyniki zawodów 7 prób. Zakliczyn zajął 4 miejsce. To jeszcze nie był koniec festiwalu. Następnie trwały występy grupy teatralnej i zespołu ludowego z Węgier. Po nich zaprezentowała się grupa muzyczna z Zakliczyna, czyli panie z „Klubu Seniora” wspierane przez opiekuna - Tadeusza Malika. Podczas koncertu zespołowi nadano nazwę „Sami swoi”. Grupy artystyczne i drużyny sportowe zostały nagrodzone słodkimi upominkami i nie tylko...

Sobota, miły wieczór, znów ściernisko i wspaniały koncert węgierskiego zespołu ludowego „Cymbały”.



Kościół parafialny w Jászfényszaru.

Skupia on członków grup muzycznych z całych Węgier, niektórzy z nich ukończyli Wyższą Szkołę Ludową. Na koniec dnia goszczący nas Węgrzy w swoim miasteczku przygotowali miłą niespodziankę. Zaraz po koncercie wsiedliśmy do autobusu i wyruszyliśmy do sąsiedniego miasteczka. Tam zatrzymaliśmy się w centrum i udaliśmy się do winiarni. Na początku degustowaliśmy najlepsze



Polsko-węgierscy uczestnicy turnieju piłkarskiego.

wino, jakie posiadali, później zwiedzaliśmy piwnicę, by wreszcie móc tam zjeść kolację. Brała w niej udział również pani burmistrz z rodziną oraz osoba - autorka projektu, dzięki któremu odwiedziliśmy Węgry. Podczas kolacji podawano nam odpowiednie wina do potraw. Na końcu odbyła się degustacja win.

Niedziela

Czwarty dzień pobytu w Jászfényszaru. Uczestnicy wycieczki nie mogli inaczej rozpocząć dnia. Udaliśmy się wczesnym rankiem do kościoła. Może troszkę przeszkadzała nam bariera językowa, by zrozumieć kazanie... A po Mszy mieliśmy okazję dowiedzieć się czegoś o historii XVI-wiecznego kościoła w stylu gotyckim. Następnie poświęcił nam swój czas proboszcz tamtejszej parafii. Zaproszono nas do obejrzenia biblioteki, w której znajdowały się najstarsze dokumenty kościoła.

URZĘDOWE WIEŚCI

W tym roku w Jászfényszaru po raz pierwszy zorganizowano wyścigi zaprzęgów konnych, niektórzy z nas mieli szansę się nimi przejechać. Resztę popołudnia spędziliśmy opalając się i korzystając z basenów (także z gorącą wodą). Tam na miejscu zjedliśmy kolację, a wieczorem chętni udali się na potańcówkę z Węgrami, na której można było spróbować narodowych specjałów.

Poniedziałek

Wizyta w szwalni, następnie w Domu Pomocy Społecznej dla ludzi w podeszłym wieku, a potem konferencja w Pałacu, który jest siedzibą Centrum Rozwoju



Pożegnalna kolacja z potańcówką.

Regionalnego. Wzięli w niej udział przedstawiciele miejscowych organizacji cywilnych. Odbyły się rozmowy na temat przyszłości i wartości Unii Europejskiej, wymiana doświadczeń związku z programem Leader. Była też wymiana poglądów na temat działania gospodarstw agroturystycznych, bezrobocia, sytuacji socjalnej w mieście.

Ok. godz. 18.00 przedstawiciele naszej drużyny piłkarskiej LKS Dunajec Zakliczyn rozegrali mecz partnerski z drużyną węgierską. Od samego początku na boisku nasi sportowcy utrzymywali przewagę, dopiero w ostatnich minutach gry przeciwnikom udało się strzelić gole. Mecz zakończył się wynikiem 8:2 dla Zakliczyna (!), który otrzymał ogromne wsparcie od kibiców w najtrudniejszych chwilach. Najwięcej bramek zdobył Mateusz Kusiak (3), po nim Paweł Kubik (2), po 1 bramce strzelili Wojciech Suchan i Michał Mastalerz, była także bramka samobójcza.

Wieczorem przybyli do restauracji, gdzie zazwyczaj zjadaliśmy posiłki, zaproszeni Węgrzy na degustację polskich potraw przygotowanych przez panie z grupy kulinarnej. My także zostaliśmy mile zaskoczeni. Węgrzy zaśpiewali dla nas na samym początku po polsku piosenkę „Szła dziewczeczka”. Oprócz jedzenia, odbyły się także śpiewy i tańce prowadzone przez naszego wspaniałego wodzireja, instr. Tadeusza Malika. Na koniec Węgrzy obdarowali nas wspaniałymi pamiątkami, np. zbożem ☺. Wieczór był naprawdę bardzo udany.

WTOREK

To, co dobre, zazwyczaj szybko się kończy. Spakowaliśmy się, zjedliśmy pyszne śniadanko, odśpiewaliśmy na-



Wieczór polski.

sze biesiadne pieśni na pożegnanie. Jeszcze zabraliśmy prowiant na drogę i znów zostaliśmy obdarowani drobnymi upominkami. A pani burmistrz wygłosiła jak zwykle piękne przemówienie. My podziękowaliśmy naszym bratankom za bardzo gościnne przyjęcie. U wielu kręciła się łezka w oku... i krzyczała niemo: „Chcę tu zostać”... Jednak czas gonił i ok. godz. 11:00 wyjechaliśmy z gościnnego Jászfényszaru do Zakliczyna z naszym najlepszym, wesołym kierowcą, panem Wiesławem.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Kusiak

PIZZERIA

w Zakliczynie
Rynek

ZAPRASZA NA:

- Pizzę
- Zapiekanki, Frytki
- Hamburgery, Cheeseburgery
- Kurczaki z rożna
- Gorące i zimne napoje

Pn, Wt, Śr, Czw, 10.00- 21.00

Pt, So, 10.00-22.00

Nd, 12.00-22.00

Zamówienia telefoniczne:

669 520 271



Rekompensaty z Agencji Rynku Rolnego

W resorcie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi trwają prace nad projektem rozporządzenia ustalającego nowe wysokości stawek rekompensat przyznawanych dostawcom hurtowym i bezpośrednim w zamian za zaniechanie produkcji mleka i zrzeczenie się prawa do kwoty indywidualnej. W myśl opracowywanego projektu rozporządzenia nowa stawka rekompensat ma być jednolita dla wszystkich województw i wynosić **0,1 zł za kilogram kwoty mlecznej**. Pozostałe warunki mechanizmu rekompensat pozostają niezmienione.

W ramach przypomnienia, warunkiem uzyskania rekompensaty jest:

1. złożenie wniosku o przyznanie rekompensaty w terminie **od dnia 1 września do dnia 15 września** danego roku kwotowego na formularzu opracowanym i udostępnianym przez Agencję;

2. złożenie pisemnego oświadczenia, w którym dostawca zrzeka się, počawszy od dnia 1 kwietnia roku kwotowego następującego po roku, w którym złożono wniosek, prawa do całości indywidualnej ilości referencyjnej;

3. złożenie pisemnego oświadczenia, w którym dostawca zobowiązuje się do zaprzestania produkcji i wprowadzania do obrotu mleka počawszy od dnia 1 kwietnia roku kwotowego następującego po roku, w którym złożono wniosek;

4. złożenie pisemnego oświadczenia, w którym dostawca hurtowy lub dostawca bezpośredni zobowiązuje się do utrzymywania w gospodarstwie w okresie co najmniej 3 lat, počawszy od dnia 1 kwietnia roku kwotowego następującego po roku, w którym złożono wniosek, pogłowia bydła lub owiec lub kóz w liczbie nie większej niż 1,5 i nie mniejszej niż 0,3 sztuk wyrażonych w dużych jednostkach przeliczeniowych na 1 ha trwałych użytków zielonych lub gruntów ornych z uprawą roślin pastewnych na pasze w plonie głównym;

5. złożenie pisemnego oświadczenia, w którym dostawca hurtowy lub dostawca bezpośredni zobowiązuje się do posiadania w okresie co najmniej 3 lat, počawszy od dnia 1 kwietnia roku kwotowego następującego po roku, w którym złożono wniosek, powierzchni trwałych użytków zielonych lub gruntów ornych z uprawą roślin pastewnych na pasze w plonie głównym nie mniejszej od tej, którą dostawca posiadał w dniu złożenia wniosku;

6. posiadanie w dniu złożenia wniosku gospodarstwa rolnego.

Decyzję w sprawie przyznania rekompensaty wydaje właściwy miejscowo dyrektor oddziału terenowego Agencji w terminie do dnia 30 listopada roku kwotowego, w którym został złożony wniosek. Rekompensata jest wypłacana przez Agencję w terminie 30 dni od dnia wydania decyzji, na rachunek bankowy dostawcy.

W trzecim roku po przyznaniu rekompensaty w gospodarstwie dostawcy przeprowadzi kontrolę, w ramach której ustala spełnienie przez dostawcę warunków określonych w zobowiązaniach złożonych przy wniosku.

Agencja Rynku Rolnego przypomina, że w przypadku, gdy producent w ciągu dwóch ostatnich lat otrzymał kwotę indywidualną z krajowej rezerwy kwoty krajowej, wówczas przed złożeniem wniosku o przyznanie rekompensaty musi zrzec się pisemnie praw wynikających z decyzji o przyznaniu kwoty indywidualnej z krajowej rezerwy.

Agnieszka Kusiak

Biurow Informacyjno-Doradcze UM

Centrum Informacji i Planowania
Kariery Zawodowej w Tarnowie

OFERTA WARSZTATÓW - SIERPIEŃ 2009 r.

3 VIII „Internet - narzędziem
poszukiwania pracy” godz. 9⁰⁰

3-4 VIII „Skuteczne decydowanie” godz. 9⁰⁰

5-6-7 VIII „Własna firma –
zanim zrealizujesz pomysł” godz. 9⁰⁰

10-11-12 VIII „Rozmowa kwalifikacyjna
z pracodawcą” godz. 9⁰⁰

13 VIII „Zaplanuj przyszłość zawodową”
godz. 9⁰⁰

18 VIII „Sporządzanie dokumentów
aplikacyjnych ” godz. 9⁰⁰

19 VIII „Mowa ciała w praktyce” z cyklu
Pociąg do kariery godz. 9⁰⁰

20 VIII „Europejska mobilność zawodowa”
godz. 9⁰⁰ - spotkanie informacyjne

25 VIII „Internet - narzędziem
poszukiwania pracy” godz. 9⁰⁰

26 VIII „Przygotowanie do rozmowy
kwalifikacyjnej” godz. 9⁰⁰

27 VIII „Elastyczne formy zatrudnienia – co
warto wiedzieć” godz. 9⁰⁰ - spotkanie informacyjne

Zapisy przyjmowane są:

osobiście: Tarnów, Al. Solidarności 5-9
telefonicznie: 0-14 626-99-40
e-mail: ciz.tarnow.@wup-krakow.pl
on – line: formularz zapisu na stronie
www.wup-krakow.pl

**Zapraszamy
Udział w zajęciach jest bezpłatny.**

Paluszki do recyklingu

Ważnym problemem do rozwiązania, w zakresie gospodarki odpadami jest zapobieganie powstawaniu i unieszkodliwianie odpadów nazywanych popularnie niebezpiecznymi. Stopień szkodliwości tych odpadów jest bardzo zróżnicowany. Zależy on od ich składu chemicznego, rodzaju i wielkości emisji, cech fizycznych i innych właściwości. Największa masa odpadów niebezpiecznych powstaje w wyniku działalności przemysłu. W wyniku badań prowadzonych w wielu regionach kraju stwierdzono, iż odpady niebezpieczne występują także w strumieniu zmieszanych odpadów komunalnych, w których stanowią ok. 2 proc. masy. Właśnie w tej frakcji odpadów komunalnych występują zużyte i przeterminowane akumulatory i baterie, które nie zostały wcześniej zebrane selektywnie.

Powstają one w głównej mierze jako odpad wytwarzany przez gospodarstwa domowe. Baterie i akumulatory małogabarytowe używane są także w budownictwie, energetyce, handlu, łączności, transporcie i usługach serwisowych, w służbie zdrowia, w siłach zbrojnych i wszelkiego rodzaju służbach mundurowych, jak również w szkolnictwie oraz w instytucjach kulturalnych. Szacuje się, że liczba baterii pojawiających się na polskim rynku rocznie przekracza 240 mln sztuk. Trudno wyobrazić sobie nasze życie bez baterii: dzięki nim działają zarówno zegarki, jak i telefony komórkowe, odtwarzacze MP3, aparaty fotograficzne czy najzwyklejsze piloty do telewizora.

Dostępność, niskie koszty i funkcjonalność sprawiają, że jest to jedno z najpopularniejszych źródeł energii. I być może dzięki ich zaletom wciąż nie zauważamy skutków ubocznych baterii – ogromnego zagrożenia dla środowiska, jakie stanowi ich niewłaściwa utylizacja.

W bateriach, by mogło zostać wytwarzane napięcie, zachodzą skomplikowane reakcje chemiczne. Bierze w nich udział szereg pierwiastków - zależnie od typu i rodzaju baterii. Miniaturowe „pojemniki” na energię elektryczną zbudowane są z różnego rodzaju kwasów (tworzących elektrolit i mających właściwości żrące) i toksycznych metali ciężkich, które nie ulegają neutralizacji. Wyrzucone do zwykłego kosza na śmieci i następnie bezpośrednio na składowisko odpadów, źle składowane stanowią olbrzymie zagrożenie dla środowiska i nas samych: ich zewnętrzna powłoczka koroduje, zawartość przenika do gleby i wód gruntowych, a następnie – poprzez łańcuch pokarmowy – do roślin, zwierząt i ludzi.

Co znajduje się w bateriach?

- Kadm – pierwiastek niezwykle toksyczny, prowadzący do zmian nowotworowych (zwłaszcza gruczołu krokowego), uszkodzenia nerek, choroby nadciśnieniowej, anemii i osteoporozy. Jest szczególnym zagrożeniem dla kobiet w ciąży, przyczyniając się do nieprawidłowości w rozwoju psychofizycznym dziecka.

- Ołów – odkłada się w kościach i tworzy toksyczne złogi w organizmie, wywołując liczne dolegliwości i choroby. Uszkadza i niszczy czerwone krwinki i enzymy, powoduje osłabienie organizmu, utratę apetytu,



anemię i częściowy paraliż. Skumulowany w tkance mózgowej, przyczynia się do niedorozwoju umysłowego i zaburzonego zachowania.

- **Rtęć** – o niebezpiecznym charakterze tego pierwiastka nie trzeba nikogo przekonywać. Zatrucie rtęcią powoduje zaburzenia widzenia i świadomości, stany dezorientacji, nieodwracalne zmiany w mózgu, wątrobie i nerkach.

- **Nikiel** – kolejny produkt uboczny rozkładających się baterii, który jest dla człowieka pierwiastkiem rakotwórczym. W zbyt dużym stężeniu uszkadza błony śluzowe i powoduje zmiany w szpiku kostnym, wywołuje szereg reakcji alergicznych.

90 proc. baterii używanych w Polsce to baterie jednorazowe, najczęściej to baterie cynkowo-manganowe. Baterie alkaliczne są jeszcze w Polsce stosowane stosunkowo rzadko w porównaniu do innych krajów europejskich. Bez względu na fakt, iż używane w Polsce baterie w zależności od ich rodzaju, zawierają różną ilość substancji szkodliwych dla środowiska, należy zbierać wszystkie zużyte baterie i przekazywać je do punktów selektywnej zbiórki, gdyż niezależnie od ich składu chemicznego, ich wpływ na nasze życie i zdrowie nie jest obojętny. Odzyskanie baterii i ich odpowiednie przetworzenie jest możliwe tylko po oddzieleniu ich od strumienia pozostałych odpadów komunalnych. W ustawie „Prawo ochrony środowiska” sformułowano wymagania w stosunku do ogólnie pojętych produktów. Produktem szczególnym są baterie, dla których wymagania zdefiniowano w Rozporządzeniu Ministra Gospodarki z 17 października 2002 r. w sprawie szczególnych wymagań, jakim powinny odpowiadać wytwarzane i wprowadzane do obrotu baterie i akumulatory (Dz. U. nr 182, poz. 1519). Rozporządzenie to określa maksymalną zawartość rtęci, kadmu i ołowiu w bateriach oraz sposób ich oznakowania. Zawartość poszczególnych metali w bateriach nie powinna przekraczać: 0,0005 proc. wag. rtęci, 0,025 proc. wag. kadmu oraz 0,4 proc. wag. ołowiu. Baterie powinny być oznakowane symbolem selektywnej zbiórki i recyklingu oraz symbolami chemicznymi zawartych w nich metali. Najważniejsze jest uświadomienie sobie, że najczęściej zależy od nas samych i od naszego postępowania. Wyrzucając baterie do kosza na śmieci nieuchronnie przyczyniamy się do tego, że prędzej czy później szkodliwe pierwiastki będą zaturowały naturę. Ale wystarczy osobno zbierać zużyte „paluszki” w specjalnie do tego przeznaczonym pudełku, a po jego napełnieniu przekazać je organizacjom zajmującym się selektywną zbiórką odpadów.

Baterie i akumulatory poddane są tutaj segregacji rodzajowej, a następnie obróbce mechanicznej: kruszeniu, mieleniu i separacji magnetycznej. W wyniku tych działań uzyskiwane są trzy frakcje:

- ferromagnetyczna - po oczyszczeniu na sitach wibracyjnych, odzyskane metale (Fe, Cr, Ni) stanowią surowiec wtórny dla hut;

- paramagnetyczna - odpady metali nieżelaznych wraz z pozostałościami po frakcji ferromagnetycznej tworzą odpad z grupy 19 10 06, który poddany zostaje chemicznej

stabilizacji i zestalaniu, a następnie umieszczany jest na specjalnym składowisku;

- diamagnetyczna - zmielone tworzywa sztuczne (folie, siatki, przekładki z PE, PCW), papier, smoła, żelatyna itd. po zmieszaniu z trocinami i użytym czyszcivem zostają wykorzystane jako substrat do produkcji paliwa alternatywnego. Odbiorcą paliwa alternatywnego są cementownie, elektrociepłownie i huty.

W naszej gminie zbiórki baterii prowadzone są przez placówki oświaty, zachętą do ich zbiórki przez dzieci jest organizowanie drobnych nagród rzeczowych za największą ilość przyniesionych odpadów. Dlatego dzieci chętniej włączają się do takich akcji. Na szeroką skalę firmą promującą i zajmującą się zbiórką baterii m.in. w szkołach jest Reba - Organizacja Odzysku S.A. Ta spółka wyspecjalizowana w tworzeniu systemu zbiórki i odzysku baterii oraz akumulatorów małogabarytowych, została założona przez pięciu największych producentów baterii obecnych na polskim rynku. Głównym celem spółki jest doprowadzenie do stworzenia systemu zbiórki baterii o zasięgu ogólnopolskim i wysokiej efektywności.

Marzena Kierczak, źródło: www.reba.pl

Tu kupisz „Głosiciela”

Zakliczyn

Supermarket „Leader”
Salon Prasowy w Centrum Handlowym „Pryzmat”
Delikatesy „Ma-Ju” - Rynek
Delikatesy „Centrum” - Rynek
Delikatesy „Smakosz” - Rynek
Kiosk „Ruch” - Rynek
„Krzych-Pol” - Rynek
„Denar” - ul. Mickiewicza
Dom Towarowy GS
Kodak-Ruch - Rynek
„Drew-Dom” - ul. Jagiellońska
Kiosk spoż. - ul. Ruchu Oporu
Stacja paliw - Wasbruk, ul. Krakowska
Charzewice - Sklep spoż. - GS Czchów
Dzierżaniny - Sklep spoż. - Z. Sacha
Faściszowa - Sklep spoż. - H. Kochan
Filipowice - Sklep spoż. - T. Damian
Gwoździec - Sklep spoż. - M. Cichy
Gwoździec - Lewiatan
Melsztyn - Sklep spoż. - W. Grzesicki
Olszowa - Sklep spoż. - G. Łazarz
Stróże - Kiosk spoż. - Ramix
Paleśnica - Sklep spoż. - St. Woda
Paleśnica - HITPOL - D. Hajdecka
Roztoka - Auto-części - St. Kuboń
Wesołów - Sklep spoż. - J. Drożdż
Zdonia - ABC - Ramix

Serdecznie dziękujemy naszym partnerom
za pomoc w kolportażu „Głosiciela”!

opr. Anna Kuzera-Majewska, MODR

Nazwa Towaru	Jm	Podaż	Cena min	Cena śred	Cena max	Popyt
Jęczmień	dt	20.00	50.00 zł	50.00 zł	55.00 zł	10.00
Kukurydza	dt	5.00	70.00 zł	80.00 zł	80.00 zł	4.00
Mieszanka zbożowa	dt	10.00	50.00 zł	50.00 zł	50.00 zł	5.00
Owies	dt	8.00	55.00 zł	60.00 zł	60.00 zł	7.00
Pszenica	dt	35.00	50.00 zł	55.00 zł	58.00 zł	30.00
Ziemniaki jadalne	dt	10.00	62.00 zł	70.00 zł	100.00 zł	5.00
Żyto	dt	5.00	50.00 zł	50.00 zł	50.00 zł	1.00
Prosięta	para	60.00	300.00 zł	400.00 zł	420.00 zł	60.00
Jajka	szt	500.00	0.50 zł	0.60 zł	0.70 zł	500.00
Banany	kg	50.00	3.50 zł	5.00 zł	5.00 zł	30.00
Bób	kg	100.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	80.00
Brzoskwinie	kg	300.00	2.50 zł	3.00 zł	4.00 zł	150.00
Cebula	kg	100.00	2.00 zł	2.00 zł	2.00 zł	70.00
Cytryny	kg	30.00	5.00 zł	5.00 zł	5.50 zł	10.00
Jabłka	kg	250.00	1.50 zł	2.00 zł	2.50 zł	150.00
Kalafior	kg	100.00	2.00 zł	2.50 zł	3.00 zł	70.00
Marchew	kg	100.00	2.00 zł	2.00 zł	2.50 zł	70.00
Ogórki	kg	500.00	1.50 zł	2.50 zł	3.00 zł	300.00
Papryka żółta	kg	60.00	2.00 zł	2.50 zł	3.00 zł	30.00
Pietruszka	kg	30.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	20.00
Pomidory	kg	400.00	2.50 zł	3.00 zł	3.50 zł	200.00
Porzeczka czerwona	kg	50.00	2.00 zł	2.00 zł	2.50 zł	50.00
Salata	szt	100.00	1.50 zł	1.50 zł	1.50 zł	60.00
Śliwy	kg	120.00	2.50 zł	3.00 zł	3.50 zł	50.00
Czosnek za szt	szt	500.00	0.80 zł	1.00 zł	1.50 zł	200.00

TRANSPORT

- drzewa dłużycowego
- więźby dachowe
- bale

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO I KOMINKOWEGO

FIRMA

USŁUGOWO - TRANSPORTOWA

Malisz Paweł - Słona 53 - Zakliczyn



tel.0 696976754 tel/fax (014) 6653561

PUNKT KONSULTACYJNY

prowadzony przez

FRDL Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji w Krakowie - Ośrodek w Tarnowie
zachęca Państwa do skorzystania bezpłatnych usług informacyjnych .

Punkty Konsultacyjne od kilku już lat pełnią ważną funkcję instytucji pierwszego kontaktu dla przedsiębiorców oraz osób zamierzających podjąć działalność gospodarczą. **Obecnie każda osoba może korzystać z wiedzy i doświadczenia konsultantów Punktów Konsultacyjnych**, którzy zdiagnozują Państwa potrzeby w zakresie usług oraz gdzie może uzyskać wiarygodne i aktualne informacje

- na temat możliwości uzyskania wsparcia z Funduszy Europejskich na realizację projektów w latach 2007-2013,
- w zakresie podejmowania, wykonywania oraz rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- nt. możliwości i zasad uzyskiwania usług specjalistycznych, np. szkoleń,
- oraz wiele innych informacji, np. dane teleadresowe, czy pomoc w poszukiwaniu partnera biznesowego

Punkty Konsultacyjne prowadzone są przez ośrodki KSU, nad którymi merytoryczną opiekę sprawuje PARP. Tę starannie wybierane i legitymizujące się wieloletnim doświadczeniem we współpracy z lokalnym środowiskiem biznesowym instytucje, poddawane są cyklicznym audytom oraz innym procedurom sprawdzającym jakość ich usług. Również kompetencje konsultantów Punktów Konsultacyjnych są regularnie weryfikowane przez PARP, w ramach tzw. testów kompetencji przeprowadzanych raz na kwartał. Dzięki temu otrzymują Państwo usługę informacyjną nie tylko bezpłatną i dostępną w skali całego kraju, ale także na wysokim poziomie merytorycznym wraz z gwarancją zachowania określonych standardów biznesowych dotyczących np. poufności pozyskanych danych o Państwa działalności.

To, z jakiego programu można dana osoba może skorzystać będzie zależeć od obecnej sytuacji tej osoby lub przedsiębiorcy – wieku, statusu, rodzaju działalności, rozmiarów inwestycji itp., jak i miejsca realizacji inwestycji. Wybranie odpowiedniego programu nie jest takie proste, dlatego konsultanci Punktu Konsultacyjnego mogą bezpłatnie dokonać analizy, z jakich dotacji i innych form pomocy może skorzystać dana osoba a także, jakie rozwiązanie jest najlepsze w danym przypadku.

Aby korzystać z ww. usług mogą Państwo

- udać się bezpośrednio do siedziby organizacji, która prowadzi Punkt Konsultacyjny
- lub też po prostu skontaktować się drogą telefoniczną lub elektroniczną i umówić się na spotkanie lub też tą drogą zadać pytanie.

Punkt Konsultacyjny
ul. Sikorskiego 5, 33-100 Tarnów
tel./fax: 014 621 22 16

Godziny otwarcia:
pn.: 9:00 – 17:00
wt.-pt.: 8:00 – 16:00

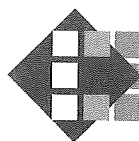
www.mistia.org.pl/pktarnow

Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

PARP



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Zakliczyn - off-roadowa stolica



Rozmowa z p. **Krzysztofem Bielem** - szefem Grupy 4x4, komandorem IC Serii 4x4

- W zeszłym roku odbyła się ósma edycja **Platinum Piknik 4x4** w Zakliczynie. Czy fakt pojawienia się IC Serii 4x4 oznacza koniec tamtego cyklu?

- Nie, absolutnie. 9. Piknik 4x4 wchodził w skład IC Serii 4x4. Na ten rajd składają się trzy imprezy:

Komandor Krzysztof Biel.

Rytro - jako impreza majowa, Zakliczyn - w lipcu, i 19-20 września - finał w Nowym Sączu. Termin rajdu w Zakliczynie został zmieniony i nie odbył się w ramach Dni Miasta i Gminy, ponieważ tak sobie zażyzył sponsor tytularny w związku z organizacją eliminacji mistrzostw świata WRC w Mikołajkach. Po prostu kolidowały terminy. Za to w przyszłym roku planujemy organizację największego pikniku off-roadowego w Polsce, właśnie tu w Zakliczynie, będzie to jubileuszowa 10. edycja naszego rajdu w ramach 5. Dni Miasta i Gminy, natomiast Seria 4x4 zostanie przeprowadzona odrębnie.

- To dobra informacja, a więc szykuje się nam w czerwcu przyszłego roku spektakularny, motoryzacyjny weekend, zapewne z bogatą oprawą i promocją. Teraz te elementy były okrojone, dlaczego?



Baza i start w Ryнку.

- Wiązało się to z bezpieczeństwem. Nie chcieliśmy obecności zbyt wielu kibiców na odcinkach specjalnych, bo istniało zagrożenie zamknięcia OS-ów, jak to było np. w zeszłym roku na odcinku zlokalizowanym przy moście na Dunajcu. Nie byliśmy w stanie odpowiednio go zabezpieczyć. Zainteresowani i fani motoryzacji mogli zapoznać się z programem w biurze rajdu. Mimo mniejszej reklamy, wielu widzów oglądało z bliska zawody.

- Kto obsługiwał imprezę?

- Rajd zabezpieczało ok. 60 sędziów i pomocników - w tym strażacy z trzech z jednostek straży pożarnej, ambulans medyczny, patrol policji. Razem z obsługą techniczną, administracyjną, logistyczną było to ok. 90 osób.

- Może dlatego w tym roku Seria 4x4 przebiegła nadzwyczaj spokojnie, obyło się bez kolizji i wypadków...

- Było wszystko w porządku, wręcz optymalnie. Dlatego chciałbym bardzo podziękować jednostkom OSP za bardzo dobrą współpracę, jestem wdzięczny za pomoc wolontariuszom i sędziom. Za pośrednictwem „Głosiciela” gorące podziękowania pragnę przekazać panu burmistrzowi Kazimierzowi Kormanowi, który objął honorowy patronat nad zawodami, oraz panu sekretarzowi gminy Januszowi Krzyżakowi za skuteczne interwencje obu panów w przeddzień rajdu związane z uzyskaniem pozwolenia na przejazd zawodników przez niektóre odcinki. Również panu Kazimierzowi Dudzikowi - dyrektorowi RCTiDK dziękuję za wielką pomoc i wsparcie przy organizacji rajdu. Ogromną pracę wykonały także panie z Klubu Spytko, za co jestem im bardzo wdzięczny. Na koniec kieruję specjalne podziękowania do właścicieli terenów, przez które przebiegał rajd, za ich udostępnienie.

- Bez życzliwych osób i sponsorów o dobrej organizacji można zapomnieć...

- Musieliśmy odwołać próbę w Charzewicach, w obrębie zwirowni Wolimexu. Otrzymaliśmy sygnały na krótko przed zawodami o niemożności i zakazie przeprowadzenia rajdu w tym miejscu. Dzięki tej życzliwej podpowiedzi, w dobrej wierze, udało nam się uniknąć kłopotów, mimo że posiadaliśmy zgodę firmy eksploatującej tutaj kruszywo. Muszę zaznaczyć, że na wszystkie odcinki mieliśmy udzielone dużo wcześniej zezwolenia, miejsca te były otaśmowane, zabezpieczone. Po zawodach zostały posprzątane, a drogi wyrównane, niektóre zostały nawet ulepszone, dzięki ciężkiemu sprzętowi.

- Jakie inne problemy towarzyszą organizacji tego typu przedsięwzięć sportowych?

- Największą bolączką będą tereny. Nie wiadomo, jak będzie się miała nasza impreza do programu Natura 2000, prawdopodobnie nie obejmie ona terenów prywatnych. Chciałbym jednak przekazać komunikat do właścicieli terenów, którzy chcieliby pomóc, by zgłaszali chęć przyjęcia zawodników na swoją ziemię. Szukamy odpowiednich miejsc, bo ich ubywa. Popularny Podymacz będzie zalesiany, kępy

nad Dunajcem i w Charzewicach pewnie też odpadną... A rajdowcy życzą sobie urozmaiconych i długich OS-ów.

- Do tej pory piknik wspierał Orlen Platinum jako sponsor tytularny. To potężna firma gwarantująca sukces...

- Toczmy rozmowy z kilkoma firmami. Czy Platinum będzie nas wspierało w przyszłym roku, okaże się we wrześniu. W IC Serii 4x4 Orlen był drugim znaczącym sponsorem, przekazując nam nagrody rzeczowe, głównie produkty firmowe. Inter-Cars - główny sponsor Serii 4x4 - to spółka oferująca części samochodowe, mająca 120 oddziałów w całym kraju. Negocjujemy też z innymi firmami, którym przesyłamy nasze materiały promocyjne.

- Od lat piknik przyciąga nie tylko znawców motoryzacji, wielu z nich chętnie do nas powraca...

- Zawodnicy z Serii 4x4 pytali mnie gdzie leży Rytro, bo do Zakliczyna trafiają bezbłędnie. W świecie off-roadowym nasze miasto jest dobrze znane i oceniane. Impreza świetnie wypromowała gminę. Warto podkreślić, że miejsca noclegowe były wynajęte dużo wcześniej, a sklepy i gastronomia dużo zyskały finansowo na przyjeździe.

- Które pojazdy zrobiły największe wrażenie?

- Na pewno z jednej strony wszystkie ciężarówki, a z drugiej quady i motocykle. Dużo było aut naprawdę profesjonalnie zbudowanych. Były tomcaty, pojazdy uczestniczące w długich rajdach na bazie Range-Roverów.

- Pojawiły się też amazonki...

- To były panie z Warszawy, uczestniczyły po raz pierwszy w rajdzie i nie były ostatnie w swojej klasie. Jechały dzielnie wśród załóg z całej Polski, m. in. ze Szczecina, Łodzi, Warszawy i Jeleniej Góry. Bardzo podobała im się ta formuła startu w Rynku w obecności wielu kibiców, dzięki

petli Rynek był przez kilka godzin zapelniony i pojazdami, i widzami.

- Nie zabrakło przedstawicieli mediów...

- Zainteresowanie mediów było duże, są i będą relacje prasowe i telewizyjne, m. in. w TVN i portalach off-roadowych oraz w opiniotwórczym magazynie „Auto-Swiat”.

- A jak oceniają imprezę sami zawodnicy?



Motocykle i quady w tym roku dopisały.

- Ocena jest pozytywna, z tym, że załogi oczekiwałyby więcej terenów i dłuższych odcinków do pokonywania. Twierdzą, że robimy fajną imprezę, mamy cztery odcinki, ale chcieliby dłuższych.

- Są głosy, że takie rajdy szkodzą środowisku naturalnemu...

- Nie zgadzam się z tym. Większą szkodę robią auta i quady jeżdżące „na dziko”, niż jednorazowa jazda w pro-



Punkt kontroli czasu na Kamieńcu obok stadionu.

fesjonalnym rajdzie na danym odcinku, który jest przygotowany, przejechany i na koniec posprzątany.

- Wśród prawie setki załóg nieźle zaprezentowały się nasze dwie ekipy...

- W kategorii ciężarówek zwyciężyła załoga Świderski-Łazarski, a w klasie sportowej trzecie miejsce zajęła para z Wróblowic na Land-Roverze. Ciekawostka: kierowca tego auta na odcinku w Lusławicach zrobił dwa salta, po czym stanął na kołach, popatrzył na pilota, czy wszystko OK, i pojechał dalej. Jeśli już mowa o wyczynach, to zawodnicy klasy Extrem bardzo chwalili sobie trasę w Faliszewicach. Twierdzili, że ten odcinek przewyższa trudnością niektóre, wielkie ekstremalne trasy w Polsce. Bawili się tam rewelacyjnie. Inna, mocna grupa z Iwkowej chwaliła mi się, że na prostej nad Dunajcem rozwijali na „samurajach” szybkość nawet do 140 km/h.

- Finał IC Serii 4x4 zaplanowano w Nowym Sączu w dniach 19-20 września...

- Start honorowy nastąpi na Rynku o godzinie 9:30. Podobna formuła jak w Zakliczynie, odcinki są zlokalizowane w okolicach miasta. Zapraszamy wszystkich miłośników motoryzacji.

- Plany związane z przyszłorocznym, jubileuszowym rajdem?

- Przede wszystkim - bezpieczeństwo. Wyznamy odcinki dla kibiców, by mogli przyjrzeć się z bliska rywalizacji, ale część OS-ów będzie musiała być zamknięta dla przygodnych obserwatorów. Ciągłe dążymy, jako Grupa 4x4, do organizacji międzynarodowego rajdu. Stawiamy sobie z Michałem Fiejką wysoko poprzeczkę. Współpraca z samorządami na Słowacji czy Węgrzech oraz tamtejszymi klubami off-roadowymi, jak np. klubem z Tisovec na Słowacji, może zaowocować imprezą na większą skalę, z metą lub startem w Zakliczynie. To nasz cel. Największy off-roadowy słowacki magazyn zamieścił relację z IC Serii 4x4, co dobrze rokuje na przyszłość. Poza tym nasze rajdy będziemy promować na prestiżowych i największych w kraju targach Inter-Cars, które odbędą się 5-6 września br. na warszawskim lotnisku na Bemowie.

- Gratuluję pomysłów i zapału. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec

PS. Wyniki rajdu na stronie www.grupa4x4.pl

10. rocznica beatyfikacji o. Krystyna Gondka

W tym roku mija 10. rocznica wyniesienia na ołtarze - w gronie 108 męczenników II wojny światowej - o. **Krystyna Wojciecha Gondka OFM**, wielkiego syna naszej ziemi. Aktu tego dokonał **Papież Jan Paweł II** 13 czerwca 1999 roku podczas swojej pielgrzymki do Ojczyzny. Imię błogosławionego nosi zakliczyńskie Gimnazjum.

O. Krystyn Gondek urodził się 6 kwietnia 1909 roku w Słonej. Ochrzczony został dwa dni później w parafii w Zakliczynie. Dzieciństwo jego związane jest z rodziną Słoną i Zakliczynom nad Dunajcem. Chociaż chrzest, bierzmowanie i I Komunię św. przyjmował w kościele parafialnym, to Klasztor Franciszkanów zakliczyńskich był mu bliższy, bo leżał znacznie bliżej Słonej. Stąd też habit franciszkański był mu bliski.

Do zakonu zgłosił się w dniu otrzymania świadectwa ukończenia VI klasy w Państwowym Gimnazjum im. St. Żółkiewskiego we Lwowie. Po odbyciu nowicjatu w klasztorze w Wieliczce w roku 1929 złożył swoje pierwsze śluby zakonne. Studia filozoficzno-teologiczne ukończył w Instytucie Teologicznym w Przemyślu. Świecenia kapłańskie otrzymał w katedrze przemyskiej 21 czerwca 1936 roku.

Bł. Krystyn Wojciech Gondek poniósł śmierć męczeńską w obozie koncentracyjnym, za wiarę w 33 roku życia. Funkcje kapłańskie na wolności spełniał zaledwie przez 4 lata i 2 miesiące. W obozie prawdopodobnie nie było mu dane sprawować Msze św. Nawet w ukryciu. Mógł jedynie służyć towarzyszom niedoli sakramentem pokuty, słuchając potajemnie ich spowiedzi, a przede wszystkim przykładem życia i słowem otuchy, chociaż on sam potrzebował tego wszystkiego. **Ks. Tadeusz Gaik**, jego kolega z Dachau i rodak z diecezji tarnow-

skiej, po jego przedwczesnej śmierci nie tylko wyraził żal, ale uczynił wyrzut Bogu, że stała się krzywda polskiemu Kościołowi, bo oto umarł kapłan, który mógł jeszcze żyć i owocnie pracować. Wnet jednak zreflektował się i zawołał: Bądź wola Twoja, Panie! Pomyślał bowiem, że przecież Bóg nie chciał tych śmierci młodych swoich sług ani kacetowskich tortur, ani strasznej wojny. Bóg jednak dopuścił, abyśmy mogli miłować Go w naszym położeniu, krzywdach, licznych bólach i duchowych udrękach. Te nasze różnorakie cierpienia oczyszczały miłość ku Niemu, uświęcały ją i potęgowały (*Wspomnienia*, [w:] *Cudem ocaleni. Wspomnienia kacetowców*, Londyn 1981, s. 109).

Patrząc na tamte cierpienia i duchowe zmagania się z ludzką słabością więźniów obozów koncentracyjnych z perspektywy czasu, możemy dodać, że Bóg dopuścił, aby cierpień dla Jego imienia (por. Mt 10, 22), ale ich sprawcą był nienawistny człowiek. A Bóg ostatecznie z ich śmierci, która w hitlerowskich i stalinowskich obozach zagłady była rzeczą małą i zwykłą, uczynił rzecz wielką: *Kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je* (Mt 10, 39); *Jeżeli ziarno pszenicy upadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity* (J 12, 24). Tę prawdę wiary głęboko pojął i wyraził Jan Paweł II w swoim liście apostołskim *Tertio millennii adveniente: Kościół pierwszego tysiąclecia zrodził się z krwi męczenników (...). U kresu drugiego tysiąclecia Kościół znowu stał się Kościołem męczenników. Prześladowania ludzi wierzących - kapłanów, zakonników i świeckich - zaowocowały wielkim po siewem męczenników w różnych częściach świata. (...) A są to często męczennicy nieznani, jak gdyby «nieznani żołnierze» wielkiej sprawy Bożej. (...)*

Głosząc i wielbiąc świętość swoich synów i córek, Kościół oddaje najwyższą cześć Bogu samemu. Czci w męczennikach Chrystusa, który obdarzył ich łaską męczeństwa i świętości (nr 37).

Jest wprost rzeczą niemożliwą, aby Kościół kanonizował wszystkich swoich męczenników, choćby dlatego, że bardzo często jest brak świadków ich śmierci za wiarę. Dlatego ci beatyfikowani i kanonizowani stają się niejako uosobieniem tych wszystkich, którzy jako męczennicy znani są tylko samemu Bogu.

Błogosławiony Krystyn, jeden ze 108 beatyfikowanych przez Jana Pawła II, żyje więc nadal życiem Bożym wśród nas jako męczennik, czyli świadek Chrystusowej Ewangelii o naszym zbawieniu (zob. Bogdan Brzuszek, *Błogosławiony ojciec Krystyn Wojciech Gondek. Męczennicy 1939-1945*, Włocławek 2001).



Bł. Krystyn Gondek (wśród siedzących) prawdopodobnie w otoczeniu rodziny.
Fot. arch. Janina Kochan.

źródło: <http://www.zakliczyn.ofm.krakow.pl>

Ofiara powstania



Na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie, tuż obok nagrobka pomnika legionisty mjr Kuby Bojarskiego, znajduje się inna szczególna mogiła. Symboliczna. Ojciec Kazimierza Jarosza umieścił na tym nagrobku tablicę poświęconą pamięci swego syna. Nie ma tu jego prochów. Zostały w Warszawie, tej powstańczej.

Kazimierz (na zdjęciu), syn Franciszka i Marii, urodził się w Zakliczynie w roku 1918. Ukończył wojskową szkołę dla małoletnich w Śremie. Potem skierowano go do jednostki w Grodnie, do pułku Ludwika Narbutta. Gdy wybuchła wojna, w randze kaprała poszedł z armią na Śląsk. W walkach z najeźdźcą wycofali się aż pod Radłów. Tam został ciężko ranny po serii w nogę z ckm-u, w konsekwencji po trzymiesięcznym pobycie w szpitalu trwale ucierpiał na zdrowiu; rehabilitacja trwała prawie pół roku, od tamtej pory krótsza noga mocno utrudniała mu poruszanie się. Zdemobilizowany wrócił więc do domu rodzinnego (przy ulicy Piłsudskiego). W niedługim czasie znalazł się w okupowanej stolicy. Nie zdążył założyć rodziny.

- *Kazimierz przeczytał w gazecie ogłoszenie o powstaniu handlowej szkoły dla inwalidów. Po długim zastanowieniu postanowił pojechać do Warszawy. Nauka trwała rok czy dwa, potem otworzył na własną rękę małe przedsiębiorstwo handlowe, mizerny handeł, na ile pozwalali Niemcy. Już nie wrócił do Zakliczyna - wspomina Antoni Jarosz, jego brat.*

Nie wiadomo czy po wybuchu powstania w roku 1944 wziął w nim udział. Kalectwo nie ułatwiało podjęcia bezpośredniej walki; pan Antoni uważa, że z pewnością nie siedział z założonymi rękami i jako były żołnierz Wojska Polskiego uczestniczył w jakimś stopniu w tym wielkim, patriotycznym, ale i tragicznym zrywie, i należał do organizacji.

- *Jedna pani, prawdopodobnie sąsiadka, napisała po wojnie list do mego ojca, w którym opowiedziała o okolicznościach śmierci mego brata. Okazało się, że wśród setek cywilnych ofiar, spędzonych, a następnie zastrzelonych po uwięzieniu w Teatrze Wielkim, był Kazimierz. Jego i ciała innych ludzi zostały spalone, dlatego nie został godnie pochowany - Antoni Jarosz nie ukrywa rozgoryczenia.*

Po tym straszącym zawiadomieniu Franciszek Jarosz - już po wojnie - pojechał do Warszawy.

- *Jeszcze miał nadzieję, że znajdzie jakieś ślady po nim. Tam odszukał jego dokumenty i kalendarzyk ze słowami: "Idę na śmierć". Jest on teraz w posiadaniu mojej siostry w Gdańsku - wzruszony pan Antoni pokazuje zdjęcie brata w wojskowym mundurze.*

Cywilne ofiary powstania - to osobna historia. Heroiczni żołnierze Armii Krajowej, ci, którzy przeżyli, zostali - na skutek kapitulacji jako jeńcy wojenni - wywiezieni przez hitlerowców do niemieckich obozów wojskowych; okupanci „docenili” ich żołnierską determinację (w obliczu okrutnego oczekiwania na wykrwawienie się powstania przez Armię Czerwoną stacjonującą nad Wisłą), natomiast mścili się bestialsko na cywilach i na samym mieście, starając się wszelkimi sposobami zetrzeć go z powierzchni ziemi.

Tegoroczne obchody 65. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zorganizowano, by uczcić pamięć wszystkich - cywilnych i wojskowych ofiar powstańczej akcji. Sygnały alarmowe, jakie 1 sierpnia rozległy się w całej Polsce o godz. 17:00, symbolicznie oddały hołd bohaterom, do których należał rodak z naszej ziemi - kpr. Kazimierz Jarosz.

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

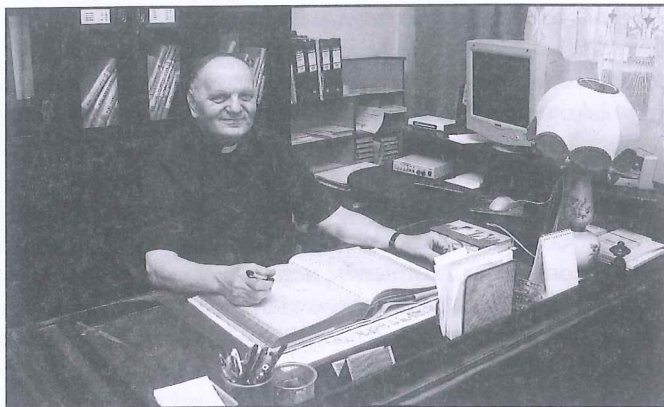


Tablica nagrobkowa na cmentarzu parafialnym w Zakliczynie.

Zmiana na probostwie w Parafii pw. Św. Idziego Opat

15 sierpnia br. w związku z emerytalnym wiekiem odchodzi dotychczasowy proboszcz - ks. lic. mgr Józef Piszczek. Według prawa kościelnego Diecezji Tarnowskiej kapłan, który osiągnął 70 rok życia przechodzi na emeryturę.

Dotychczasowy proboszcz pochodzi z okolic Limano-



Ks. proboszcz Józef Piszczek w parafialnej kancelarii.

wej. Urodził się w 1939 r. w Przyszowej. Pochodzi z wielodzietnej rodziny (6 siostr i dwóch braci). Jest trzecim dzieckiem Stefana i Rozalii z d. Pawłowska. Po skończeniu szkoły podstawowej w 1953 r., szkołę średnią ukończył w Niższym Seminarium Duchownym w Tarnowie, a potem odbył studia teologiczne w Tarnowie uwieńczone święczeniami kapłańskimi. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk Arcybiskupa Jerzego Ablewicz w 1963 r.

Pierwszą placówką była parafia w Szczucinie n. Wisłą. Parafia ta liczyła 14 wiosek i wiele szkół. - *Pracy było wiele i była to dobra zaprawa do dalszego życia w kapłaństwie. Pracowałem tam przez dwa lata. Te pierwsze kroki w kapłaństwie bardzo miło wspominam, szczególnie mądrego i dobrego proboszcza* - mówi ks. Józef.

W 1965 roku praca duszpasterska została przerwana, gdyż został wytypowany, aby odbyć dalsze studia na Katolickim Uniwersytecie w Lublinie. Studia na wydziale Teologii, kierunku Pedagogiki i Katechetyki ukończył w 1968 r. broniąc pracy magisterskiej i licencjackiej pt. „Rodzina i Kościół jako podmiot chrześcijańskiego wychowania dziecka”. Promotorem pracy był profesor Franciszek Blachnicki, twórca Ruchu Światło-Życie - słynnych Oaz w Polsce, a dziś sługa Boży, kandydat na ołtarze.

Po skończeniu studiów, był krótko - 9 miesięcy - na wikariacie w Dębnie k. Brzeska, skąd w 1969 r. został przeniesiony na dyrektora do Diecezjalnego Domu Rekolekcyjnego w Ciężkowicach. Pracował tam 22 lata. Praca tam polegała na organizowaniu grup rekolekcyjnych stanowych i innych, głoszeniu rekolekcji, administracji domem i gospodarstwem. Wygłosił tam sam około 300 serii rekolekcji, do innych grup zapraszał innych duszpasterzy, bo w tym okresie obyło się około tysiąca serii. Praca na tej placówce nie była łatwa w czasach komunistycznych lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, gdyż ta placówka była w szcze-

gólny sposób inwigilowana przez SB. Trzeba też było się zająć remontami tamtejszego domu, który zastał w opłakanym stanie. Obiekt został przebudowany, odnowiony i przystosowany do godnych warunków przyjęcia uczestników rekolekcji.

Kiedy w 1991 r. zmarł ks. prałat Edward Norek, ks. bp Józef Życiński zaproponował ks. J. Piszczkowi objęcie parafii w Zakliczynie. Jak stwierdza: - *Była to trudna decyzja, ponieważ, zbyt krótko pracowałem w duszpasterstwie parafialnym, a praca w Domu Rekolekcyjnym miała trochę inny charakter, niż na parafii, była też długa przerwa (22 lata), dlatego wahałem się podjąć taką decyzję. Biskup jednak nalegał, trudno było odmówić.*

Ks. Józef Piszczek objął parafię 2 lutego 1991 r. w dzień M.B. Gromnicznej. Instalacji na funkcję proboszcza dokonał ks. bp Józef Guca. Został zamianowany proboszczem, dziekanem i diecezjalnym wizytatorem religii. Pierwsze dni nie były łatwe, bo trzeba było przygotować mieszkanie i zapoznać się z kancelarią i całym duszpasterstwem. Priorytetem, jak stwierdza odchodzący proboszcz, była dla niego posługa duszpasterska, aby parafianie mieli duszpasterzy, którzy służyliby swoim wiernym w kościele, przy ołtarzu, na ambonie, w konfesjonale, na katechezie, itp. - *by prowadzić ich do Boga. - Myślę - mówi dotychczasowy duszpasterz - że w miarę możliwości staraliśmy się wyjść naprzeciw tym problemom. Kapłani świadczyli swoim wiernym posługę w konfesjonale, na katechezie, na ambonie, w kancelarii i na innych polach duszpasterskich. Wprowadzono pewne dodatkowe nabożeństwa jak: cotygodniowa Nowenna do MB Nieustającej Pomocy (raz w miesiącu), Nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego raz w tygodniu, Nabożeństwo do Jezusa Przemienionego w ikonie znajdującej się w bocznym ołtarzu. Bardzo nam zależało na szerzeniu kultu do Matki Bożej Różańcowej w obrazie z głównego ołtarzu, dlatego zorganizowano Nieustającą Nowennę ku Jej czci raz w miesiącu w ostatnią sobotę. Wydrukowano obrazy z Jej wizerunkiem, aby Ona była patronką każdej rodziny. Przecież to nasza Matka, przy której sercu od XVI wieku*



Podziękowanie za opiekę od młodzieży szkolnej z Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Zakliczynie.

wychowało się tyle pokoleń. Powstały Grupy modlitewne: Rycerstwa Niepokalanej i św. Józefa, grupy żywego różańca, grupy młodzieżowe i dziecięce (Dzieci Boże). Zamysłem było, by objąć wszystkich parafian troską i opieką duszpasterską. Dzięki utworzeniu instytucji Caritas i Akcji Katolickiej Duszpasterskiej Radzie Parafialnej starano objąć opieką chorych i biednych oraz bardziej angażować w sprawy duszpasterskie świeckich. Praca z tymi grupami układała się bardzo dobrze i wiele spraw można było dzięki nim załatwić i byli bardzo pomocni, za co im serdecznie chcę podziękować. Na pewno nie wszystko dało się zrealizować doskonale i były również porażki. Szczególnie bolało nas słabe zaangażowanie dzieci i młodzieży w życie parafialne, zwłaszcza słabe uczestnictwo tych grup w nabożeństwach dodatkowych. Myślę, że trochę w tym względzie zawodziła rodzina.

Aby można było dobrze prowadzić duszpasterstwo, potrzebna jest infrastruktura. - Podczas tych osiemnastu lat udało się wiele poprawić. Widocznymi znakami jest nasz kościół parafialny, jak również kościoły filialne we Wróblowicach i Stróżach - zaznacza ks. proboszcz. - Poczyniono tam duże inwestycje, które dają widoczne efekty. Kościół parafialny został odnowiony z zewnątrz i wewnątrz. Szczególnie cieszy, że udało się odnowić wystrój kościoła z jego wspaniałymi ołtarzami - perłą baroku, uporządkowano umeblowanie wnętrza przez nowe ławki, dostosowane do stylu wnętrza. Również wiele inwestycji poczyniono w kaplicach w Stróżach i we Wróblowicach. Trudno to wszystko wymieniać...

Z wielkim nakładem środków udało się odremontować parafialny budynek Ochronki i otworzyć Niepubliczne Przedszkole pw. Świętej Rodziny, które służy naszej społeczności, według zamysłu jego fundatora. Również plebania - mieszkanie dla księży - została przystosowana do godnych warunków mieszkalnych. Uporządkowano otoczenie wokół kompleksu budynków plebańskich i ogrodzono całą posesję. Ważnym punktem w kompleksie tych budynków jest Dom Katechetyczny przeznaczony na różne spotkania duszpasterskie. Należy też wymienić inwestycje związane z parafialnym cmentarzem. Zagospodarowano nową działkę - ok. 1 ha nowego cmentarza. Wytyczono planowo aleje i kwatery na groby, a na starym cmentarzu wybrukowano wszystkie aleje. Pozostało jeszcze mnóstwo pracy przy tym obiekcie: - Trzeba odnowić ogrodzenie, kiedyś wybudować kaplicę, wybrukować aleje na nowej działce...

18 lat, to może nie taki długi okres historii, ale w życiu pojedynczego człowieka to szmat czasu. - Wiele można było w tym czasie przeżyć. Przede wszystkim było dużo chwil radosnych, dużo ludzi życzliwych, dobrych, spieszących z pomocą, dobrą radą. Przykrości nie wspominam, bo takie wszędzie się zdarzają - mówi duszpasterz. - Wśród szczególnych wydarzeń - a było ich wiele - wymieniłbym Misje Parafialne z roku 1997, które, mam wrażenie, oddziałują do dnia dzisiejszego. Innym momentem była

wspaniała manifestacja wiary przy nawiedzeniu Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Radowało się serce widząc te tłumy wiernych biorące udział zarówno w misjach, jak i podczas nawiedzenia Obrazu MB Częstochowskiej. Wielkim przeżyciem, zresztą nie tylko w naszej parafii, była śmierć Papieża Jana Pawła II i te tłumy w naszym kościele podczas Mszy św. po wiadomości o zgonie, że brakło komunii i trzeba było odprawiać dodatkową Mszę św., a w dzień pogrzebu Ojca Świętego, po raz pierwszy od wielu lat, odprawiona na placu rynku Msza św. za zmarłego Papieża.

Ważnym i podniosłym momentem było poświęcenie pomnika Jana Pawła II na podwórzu kościelnym, w 1. rocznicę jego śmierci, ufundowanego przez władze samorządowe Zakliczyna. Przeżyłem też w tym czasie trzy kanoniczne wizytacje biskupie. Tragicznymi momentami były powódzie i inne, nieraz indywidualne nieszczęścia. Historycznym momentem było utworzenie nowej parafii, wydzielonej z parafii pw. św. Idziego Opata 4 października 2008 r. Powstała bowiem nowa parafia p.w. MB Anielskiej przy kościele OO. Franciszkanów-Reformatów.

Ks. Józef Piszczek pozostaje w Zakliczynie, mamy nadzieję, że nadal będzie udzielał mądrych rad i duszpasterskiej pomocy, jak to czynił od prawie 20 lat, oraz raczył uśmiechem i wesołymi opowiastkami. Księdza prałata na probostwie zastąpi ks. Paweł

Mikulski z parafii w Olszynach, który z pewnością skorzysta z opinii i wskazówek swego zasłużonego poprzednika.

Ks. Józef żegna się z funkcją opiekuna i administratora, ale zostaje ze swoimi parafianami. W swoim słowie na podsumowanie wieloletniej, owocnej pracy zwrócił się do wiernych tymi serdecznymi słowami:

- Na koniec chciałbym w tym miejscu podziękować za wszelkie dobro wszystkim, szczególnie księżom współpracownikom bez wyjątku, a było ich podczas mojego proboszczowania 12. Dziękuję Siostram św. Józefa, za pomoc przy kościele, w katechezie i prowadzeniu Przedszkola. Wyrażam wdzięczność OO. Franciszkanom za długą pomoc w duszpasterstwie nim powstała ich parafia. Siostram Bernardynkom z Kończysk - za wsparcie modlitewne. Dziękuję wszystkim instytucjom na terenie naszej parafii poczynając od władz samorządowych, dyrekcji wszystkich szkół, służby zdrowia, wszystkich instytucjom usługowym, muszę wymienić Bank Spółdzielczy, który mnie zawsze obsługiwał z wielką życzliwością i wspomagał finansowo. Nie sposób wszystkich wymienić, dlatego proszę wybaczyć, ale za wszelkie dobro proszę przyjąć podziękowania. Odcinając z probostwa pozostaję w Zakliczynie w charakterze rezydenta. Odpowiedzialność za duszpasterstwo i administrację podejmuje mój następca. Moja rola, to w miarę moich sił pomoc w pracy w kościele i posługa, gdy zajdzie taka potrzeba. Mojemu następcy życzę dużo sił i wiele łask Bożych na czas jego pasterzowania. (mn)



Ks. Józef w okresie święceń kapłańskich (1963).

Robert Bogusz

CECHY ZAKLICZYŃSKIE

Część 1. Charakterystyka ogólna

Cechy były zawodowymi organizacjami rzemieślników powstałymi w miastach. Nadawały uprawnienia do prowadzenia rzemiosła, reglamentowały i kontrolowały zakup surowca, produkcję i zbył, organizowały wzajemną pomoc oraz życie religijne i kulturalno-towarzyskie członków cechu. Stanowiły również jednostki samoobrony - przeprowadzały ćwiczenia podczas pokoju, broniły miast w czasie wojny. Każdy cech miał swego patrona, a często i ołtarz albo kaplicę w kościele parafialnym. Członkowie cechu obowiązani byli do przestrzegania statutów cechu - z tego względu cech sprawował funkcję kontrolno-policyjną nad swymi członkami.

Zakliczyn prawa miejskie uzyskał w 1557 roku. W zamysle organizatora i fundatora miasta - Wawrzyńca Spytki Jordana stanowić miał centrum rozległego klucza melsztyńskiego. Z racji tej roli musiał funkcjonować jako ośrodek wymiany towarowej. Dowodem na to są poświadczone od początku XVI wieku, słynne na całą okolicę cotygodniowe targi - Cieżkowic, Czchowa, Bobowej i Wojnicz. Wówczas stanowiły Opatkowice (będące wsią klasztorną) lokalny ośrodek wymiany, obsługujący przede wszystkim mieszkańców pobliskich wsi (parafialnych i nieparafialnych).

Powstające w 1557 roku miasto Zakliczyn miało więc bardzo duże tradycje jako osada handlowo-targowa. Lokując Zakliczyn Wawrzyniec Spytek Jordan nie zmieniał profilu jego działalności (charakter rzemieślniczo-rolniczy), nadawał mu większą rangę i pozycję. Przewagę rzemiosła nad rolnictwem ujawnia „Spis ról miasta Zakliczyna” z 1567 roku. Według niego mieszkały w miasteczku 103 rodziny. Z tego 32 zajmować mogły się uprawą roli (posiadały pełny nadział roli), a reszta - 71, posiadająca tylko ogród - rzemiosłem (4 rodziny nie miały ani roli, ani ogródka). Rejestr poborowy z 1581 potwierdza ten stan rzeczy - pobór płaćło 64 rzemieślników.

Z pewnością we wsi przed powstaniem miasta (1557 r.) istnieli pojedynczy rzemieślnicy, brak jednak na ich temat jakichkolwiek informacji. Najwcześniejsze, udokumentowane wiadomości o istnieniu cechów pochodzą z 1567 roku (10 lat po lokacji miasta). W roku tym dziedzic miasta wydał dla Zakliczyna ordynację, składającą się z 24 artykułów, które dotyczyły wielu istotnych dla niego dziedzin życia. Artykuł 8 tej ordynacji głosił: *„Kowale i wszyscy pospolicie rzemieślnicy, którzyby nie chcieli stać przy swoim cechu, który należy ku swemu cechowi, takowy każdy z nich nie ma robić rzemiosła pod winą 3 grzywien, czego mają dojrzeć panowie rajcy. K temu jeszcze Jej Mość tak postanowił, aby ci wszyscy, którzy drzewem robią w jednym cechu byli, ci też wszyscy, którzy żelazem w drugim cechu. Trzeci, którzy skórą, w czwartym cechu sukienicy, krawcy, płotniarze, którzy wełną, sukniem, płótnem robią, ci ab y w osobnym cechu byli”*. Rok 1567 wyznacza

więc powstanie 4 cechów - bardzo szeroko i ogólnie rozumianych. Zastanawia pominięcie rzemieślników innych specjalności - rzeźników, piekarzy, piwowarów i garbarzy. Piekarze ze względu na charakter produkcji - zaopatrywanie ludzi w najpotrzebniejszy artykuł, jakim był chleb - musieli funkcjonować co najmniej od chwili lokacji miasta, choć źródłowo poświadczeni są dopiero z 1567 r., a o istnieniu cechu pewną wiadomość mamy dopiero z 1620 roku. Rzeźnicy również stanowić musieli grupę dość liczną; bo choć Zakliczyn nie leżał na trakcie przepędzania bydła (pędzono je z Rusi do Krakowa przez Wojnicz), to przecież na jarmarkach i targach handlowano głównie bydłem, końmi i zbożem. Także i piwowarzy, którym na założenie własnej organizacji cechowej zezwoliła właścicielka miasta, wdowa po Wawrzyńcu Spytku Jordanie - Anna Sieniawska w roku 1591, od początku istnienia miasta rozwijali ożywioną działalność. Dowodzi tego wspomniana ordynacja miasta z 1567 roku, w której aż 6 artykułów poświęcona jest sprawie szynkowania i produkcji napojów alkoholowych. O garbarzach pierwsze informacje pochodzą dopiero z XVII wieku.

Cztery powstałe cechy skupiały przedstawicieli różnych rzemiosł. Cech metalowy zrzeszał: kowali, kołodziejów, garncarzy, ślusarzy i kotlarza; cech tkacki: kuśnierzy, krawców, sukienników, tkaczy, płócienników i prawdopodobnie czapnika; cech skórany: garbarzy i szewców; cech drzewny: cieśli, stolarzy i prawdopodobnie flisaków. Pochodzący z 1567 roku „Spis ról miasta Zakliczyna” zanotował imiona następujących rzemieślników: 2 piekarzy, 2 szewców, 2 sukienników; 2 kowali, kotlarza, garncarza, piwowara, kołodzieja, bednarza, cieślę, garncarza, stolarza, malarza, szklarza, czapnika, kuśnierza, krawca, blecharza i tkacza.

Ilościowe wykazy rzemieślników posiadamy dopiero 1581 roku. Pochodzą one przede wszystkim z rejestrów poborowych i odzwierciedlają stan faktyczny. Wykazywano w nich bowiem przeważnie prosperujące warsztaty. Pomimo to, są one najczęściej jedynym źródłem pozwalającym oszacować liczbę rzemieślników w mieście. Ilość rzemieślników w Zakliczynie w 10 lat po rozpoczęciu budowy miasta (1567) musiała być stosunkowo duża, skoro rejestry poborowe z 1581 i 1593 roku zanotowały 64 i 65 rodzin rękodzielniczych, w tym 19 szewców, 13 rzemieślników specjalności metalowej, 7 krawców i kuśnierzy, 9 piekarzy, 6 tkaczy, 4 sukienników, 5 rzeźników, czapnika, łąźbenika i 24 rodziny komornicze. Rejestry XVII-wieczne potwierdzają dominującą rolę rzemiosła w miasteczku. W roku 1629 zanotowano 55 rzemieślników, w 1655 - 66 (z tym, że na skutek zarazy w poprzednich latach zmarło 41 rzemieślników). Dawałoby to w sumie ok. połowy XVII wieku liczbę ponad 100 rzemieślników - liczbę jak na małe miasteczko, jakim był Zakliczyn wręcz imponującą.

Powstałe w 1567 roku cztery cechy ulegały później podziałom. Prawdopodobnie jeszcze przed 1581 rokiem rozpoczął działalność cech piekarski (łącznie z rzeźnikami) i cech szewski, albowiem rejestr poborowy z 1581 r. stwierdza istnienie odpowiednio: 19 szewców i 9 piekarzy z 5 rzeźnikami, liczbę jak na powstanie cechu wystarczającą. W 1591 roku utworzono jeszcze jeden cech - piwowarsko-szynkarski.

Wreszcie z 1598 roku pochodzi wiadomość o funkcjonowaniu osobnego cechu krawieckiego. Pod koniec XVI wieku istniały w Zakliczynie cechy: tkacki, krawiecki, piwowarski, szewski, piekarski, metalowy. Stan ten utrzymał się aż do połowy XIX wieku (do kresu funkcjonowania cechów).

Część 2. CECH TKACKI

W Zakliczynie tkactwo rozwijało się w oparciu o surowiec miejscowy. Była nim przede wszystkim wełna. Hodowla owiec w Małopolsce poświadczona jest w źródłach już od XIII wieku. Do miasta wełnę dostarczali na pewno mieszkańcy pobliskich wsi. Przypuszczać można, iż nadające się do hodowli owiec tereny naddunajackie były dobrze wykorzystywane. Uprawa lnu i konopi przez mieszczan - surowców do produkcji sukna i płótna, poświadczona jest źródłowo już w 1567 roku.

Tkactwo zakliczyńskie ma prawdopodobnie starą metrykę, sięgającą czasów przedlokacyjnych, ale nie jest to udokumentowane żadnymi źródłami. Pewną wskazówką jest to, iż jednym z erygowanych cechów w 1567 roku był cech, w którym „*wełną, płótnem, sukniem robią*”. Może to sugerować istnienie znaczniejszej ilości tkaczy. Rejon Zakliczyna, pobliskie miasta Czchów i Ciężkowice - były w XV i XVI wieku silnymi ośrodkami płóciennictwa i sukiennictwa. Wzory do naśladowania dla nowo powstającego miasta były więc duże.

Cech tkacko-odzieżowy utworzony został w 1567 roku. Z tego też roku znamy imiennie kilku rzemieślników: Jakuba Sukiennika, Wawrzyńca Sukiennika, bliżej nieznaną Tkaczową i Blecharza (obsługiwał blech). Wszyscy wyżej wymienieni posiadali dom z ogrodem - wynika stąd, że na pewno nie zajmowali się uprawą roli (bo jej nie mieli). Możemy ich zatem uznać za pierwszych znanych przedstawicieli tkackiego. Oprócz nich mamy informację o krawcu - Janie Szklarzu, który początkowo należał do tego cechu, i kuśnierzu - Błażeju.

Informacja o blecharzu, wymienionym w 1567 roku, świadczy o funkcjonowaniu w obrębie miasta blechu, czyli urządzenia do bielenia płócien. Blech musiał koniecznie leżeć nad potokiem lub stawem. Wymagał także dużej łąki, na której rozciągano na słońcu płótna po bieleniu na okres kilku tygodni. W umiejscowieniu blechu pomagają nam informacje z księgi radziecko-wójtowskiej miasta Zakliczyna z 1584 roku. Według zeznań jednego ze świadków w procesie o zabójstwo, siedł on drogą z miasta ku kościołowi, następnie doszedł „*aż na mostek pod blech*”. Według zapisu z 1597 roku blech znajdował się przy młynie miejskim, położonym na przykopie Dunajcowej. Blech położony był więc nad rzeką Paleśnianką, przy młynie i drodze wiodącej z miasta ku Mesztynowi. Lokalizację tę potwierdza fakt, iż w pobliżu

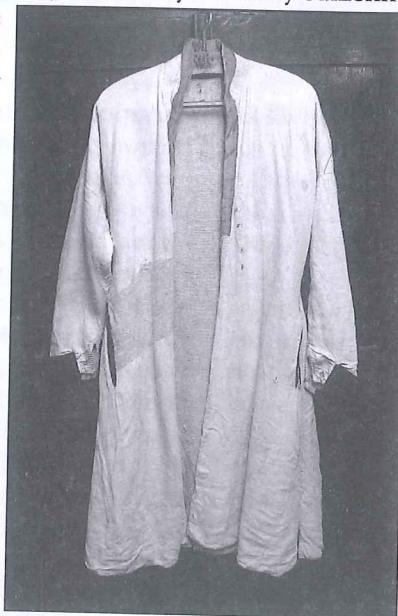
rozciągały się rozległe łąki (konieczne do suszenia płócien), których śladem jest dziś nazwa jednej z ulic - Łęgi. Blecharz sprowadzony został najprawdopodobniej do miasta przez fundatora - kasztelana krakowskiego; posiadał dom z ogrodem i zapewne został jeszcze w jakiś inny sposób uposażony przez Jordana. Blech zakliczyński poświadczony jest w źródłach aż do połowy XIX wieku. Istnienie tak wcześnie, tak ważnego przedsiębiorstwa miejskiego, jakim był blech potwierdza tylko wcześniejszą tezę o dużym znaczeniu i starej tradycji tkackiej Zakliczynie. Oprócz blechu wzmiankowany jest też źródłowo folusz, czyli urządzenie instalowane również przy młynie w formie osobnego koła. Folowaniem nazywano międlenie i ubijanie tkaniny w wodzie nasyczonej jakąś ługowatą substancją. W ten sposób oczyszczano tkaninę z tłuszczów. Istnienie folusza potwierdza rejestr poborowy z 1581 roku. Funkcjonował on jednak zapewne wcześniej, gdyż rolowanie poprzedza bielenie; a o blechu pierwsze wiadomości mamy z 1567 - folusz uruchomiono więc na pewno w tym samym okresie co blech.

Po folowaniu i bieleniu rozpinano sukna lub płótna ramach sukienniczych. Jedyną wiadomość o ramach sukiennych przynosi opis działu majątkowego uczynionego między córkami Wawrzyńca Spytka Jordana w 1597 roku. Ramy sukienne, należy według J. Wyrozumskiego wiązać

z miejscową killkuwarsztatową produkcją. Nie każdy rzemieślnik w mieście mógł sobie pozwolić na posiadanie własnych ram, gdyż zajmował one zbyt wiele miejsca - stały na wolnym powietrzu. Z tego też względu ramy były często przedsięwzięciem miejskim. Użyczano ich rzemieślnikom za pewną opłatą. Prawdopodobnie tak było i w przypadku Zakliczyna. Po wyschnięciu na ramach, następną czynnością było strzyżenie. Według lustracji miasta Czchowa z 1569 roku, Zakliczyn posiadał tak dobrze prosperującą postrzygalnię, że na skutek jej pracy zmalało znaczenie postrzygalni czchowskiej. Widać więc, że Zakliczyn musiał być naprawdę prężnym i znaczącym ośrodkiem tkactwa, skoro zagroził pozycji Czchowa - w XV i XVI wieku jednemu z miast o największej produkcji tkackiej. Po strzyżeniu sukna, a w szczególności płótna zawsze prasowano. Choć nie ma informacji źródłowych po-

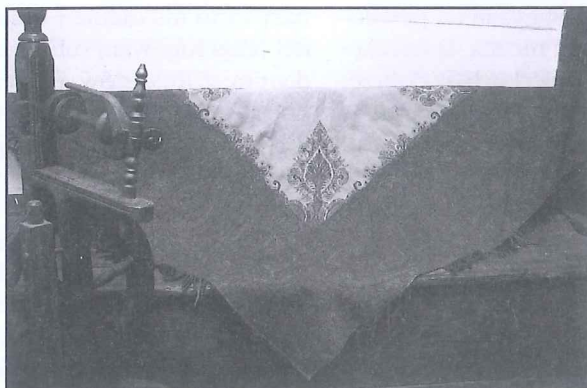
twierdzających tę czynność tkacką, należy przypuścić, że miała ona miejsce w miasteczku.

Co do liczebności tkaczy-płócienników zdani jesteśmy tylko na domysły. Spis z 1567 r. wymienia 4 osoby związane z tym rzemiosłem. Rejestr poborowy z 1581 roku (niebędący w pełni wiarygodnym źródłem) poświadczą 6 płócienników i 4 sukienników. Kolejny rejestr z 1629 roku wymienia 6 tkaczy i 2 sukienników. Około połowy XVII wieku (rejestr poborowy z 1655 r.) było w Zakliczynie 7 płócienników (3 zmarło od zarazy). Istnienie tylko płócienników wiązało się ze stagnacją i kryzysem w sukiennictwie, skutkiem czego już od początku XVII wieku sukiennictwo zanika.



Sukmana krakowska z Zawady Lanckorońskiej. Ekspонат Izby Pamięci Pod Wagą.

Rzemieślnicy specjalności tkackiej odgrywali prawdopodobnie dużą rolę w życiu miasta. Nieliczne wiadomości, przetrwałe do naszych czasów, potwierdzają tę tezę. W 1593 i 1595 roku na liście świadków, poręczających za Annę Sieniawską - właścicielkę miasta figurował Szymon Płociennik, określony jako „człowiek wiary godnej”. Z 1602 r. znamy Wojciecha Blecharza, ale trudno dociec, czy jest tożsamy z blecharzem z 1567 roku. Blech zakliczyński jak można wnosić z działu majątkowego z 1597 roku, był dobrze wyposażony i przynosił spore dochody. Należało do niego 5 sadzawek blechowych. Dla porównania młyn radomski, wymieniony w inwentarzu starostwa radomskiego z 1568 roku, miał 4 sadzawki blechowe i był uważany za jeden z większych. Blech zakliczyński mający 5 sadzawek był więc z pewnością jednym z większych i liczących się w okolicy. Z XVI wieku mało posiadamy informacji o konkretnych tkaczach. Tym cenniejszą jest wiadomość z 1597 roku o mieszkającej w ulicy Bieckiej sukiennicze Cielejowej. Cielejowie należeli do tych mieszczan, którzy



Welniana chusta mieszczek zakliczyńskich, tzw. budrysówka. Ekspонат Izby Pamięci Pod Wagą.

wymienieni zostali już w 1567 roku. W końcu XVI wieku byli z pewnością jedną z bogatszych i zamożniejszych rodzin. Wybitnymi (na skalę miasteczka) przedstawicielami tej rodziny byli: Stanisław Cielej - burmistrz w roku 1589, wójt w latach 1591 i 1611, rajca w latach 1600, 1607, 1609 oraz Piotr - wójt w 1632 roku.

Przekazy źródłowe o handlu wyrobami tkackimi są bardzo skromne. Właściwie posiadamy tylko jedną, późną wiadomość z 1627 roku o handlu sukniem. Nie wiadomo jednak, czy sprzedawano sukno miejscowe, czy przywiezione spoza miasta.

Dopiero od 1635 roku na kartach księgi radziecko-wójtowskiej regularnie notowano wybór starszych cechowych. W tymże roku byli nimi dla cechu tkackiego: Mateusz Rogat i drugi (nieznany z imienia i nazwiska); w 1644 r. - Szymon Brzęk i Marcin Rosół; w 1652 roku - ponownie Marcin Rosół i Marcin (nieznanego nazwiska); w 1654 - Stanisław Znanerowski i Wojciech Janik. Niestety, niewiele o nich wiemy. Rodzina Janików poświadczona jest od 1599 roku, Rosółów od 1637. Jedynym, o którym mamy więcej informacji jest Szymon Brzęk. Jego ojciec był ławnikiem w 1613 roku, Szymon pojawia się w źródłach w roku 1637.

Cech tkacki strzegł swoich przywilejów i dbał o nie broniąc się przed partaczami. O wszelkich próbach nielegalnej pracy, nieskupionej w cechu powiadamiany był właściciel miasta. W roku 1638 niejaki Wojciech Wróbel będąc „*illegitimi ortus považał się rzemiosła robić [...] nie uważając fundatb i przywilejów starodawna nadanych od Ichmościów p.p. dziedzicznych*”, czym naraził cech na znaczne straty. Tkacze bardzo poważnie potraktowali ten zamach na ich prawa. Dziedzic Zakliczyna pod

surową karą 20 grzywien pańskich i 10 grzywien radzieckich zabronił Wróblowi zajmowania się niecechowym rzemiosłem.

Straty wynikłe ze zniszczeń potopu szwedzkiego, a wcześniej z licznych pomorów i zarazy (w roku 1651-1652) okazały się bardzo dotkliwe dla rzemiosła miejskiego. Rejestr poborowy z 1680 roku wymienił tylko 4 płócienników (choć są oni stosunkowo jednym z najliczniejszych cechów - po szewcach). Z połowy XVIII wieku, z czasów po kupnie przez Stanisława Lanckorońskiego, pochodzą informacje, które odzwierciedlają ówczesne stosunki w cechu tkackim. W roku 1748 zanotowano, że „*blechowe każdego czasu nie bywa rzetelnie spisywane*”. Rajcy zapobiegając temu polecają dwóm cechowym braciom prowadzenie ksiąg, w których spisywane byłyby wszystkie bielone płótna. Z tego samego roku pochodzi przepis, wydany przez właściciela miasta, zakazujący wykupywania przez obywateli przędzy, którą niektórzy wykupują i „*do inszego miasta dają wyrabiać*”. Zła sytuacja w cechu tkackim nie uległa szybko poprawie, albowiem 4 lata później Stanisław Lanckoroński ponow-

nie upomina niesforą braci cechową. Tym razem brat cechowy, któryby „*nad prawa sobie postąpiwszy niektórym młodym w cechu tym terminującym, aby prędzej onego wyzwolono, do blizskiego miasta po wyzwolenie dawał pomoc i assistencję*” miał być karany przez wójta i radnych 15 grzywnami i 2 niedzielami więzienia. Młodzi czeladnicy, chcący się wyzwolić, musieli sami, bez żadnej protekcji udać się do pobliskiego miasta (Czchów, Cieżkowice, Wojnicz) i dopiero po odbyciu wędrówki, mogli być uznani za pełnoprawnych członków cechu. Przepis ten odzwierciedla stosunki, jakie panowały w cechu tkackim, a które niezgodne były ze statutami cechowymi. Do naszych czasów nie zachowały się statuty żadnego z cechów zakliczyńskich. O tym, że istniały one dla cechu tkackiego przekonują nas następujące fakty:

1) analogia do miasta Jordanowa, założonego w 1564 roku przez Wawrzyńca Spytka Jordana; z 1784 roku pochodzi wiarygodna informacja o istniejącym statucie cechu tkackiego - jeżeli statut ten istniał dla Jordanowa, musiał też istnieć dla Zakliczyna.

2) potwierdza to wiadomość o statutach dla cechu szewskiego w Zakliczynie - jeśli szewcy mieli spisane prawa, to i tkacze powinni je mieć.

3) wzmianka z 1752 roku o „*prawach i przywilejach*” cechu tkackiego w Zakliczynie - chodziło tu prawdopodobnie o spisane statuty cechu.

Wszystkie zachowane do dziś informacje o cechu tkackim, pozwalają na stwierdzenie, iż był to cech dobrze funkcjonujący i prosperujący, prężny, konkurencyjny dla innych miast, bogaty, mający duże znaczenie w życiu gospodarczym miasta.

cdn

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIA

Eugeniusz Mytnik
zaprasza do

RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 606 124 452
czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów
i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!

CAMELEON

USŁUGI
LAKIERNICZO-
BLACHARSKIE

ul. Mickiewicza 40
32-840 Zakliczyn

660 868 295
600 666 311



części i akcesoria samochodowe,
materiały lakiernicze, naprawy powypadkowe,
lakierowanie w kabinie, odnowa lakieru,
polerowanie, tuning optyczny
wymiana oleju, filtrów

wjazd od ul. Spokojnej

Zakład Usług Radiowo-Telewizyjnych

Mariusz Marzec

OFERUJE:

naprawę sprzętu RTV
komis sprzętu RTV
Instalacje antenowe indywidualne
i zbiorowe

SPRZEDAŻ I MONTAŻ:

dekodery Cyfra+, Cyfrowy Polsat,
Telewizja TRWAM, telewizja na kartę
radia - anteny CB
domowe instalacje alarmowe
telewizja przemysłowa, monitoring
instalacje nagłośnieniowe

Czchów, ul. Sąddecka 39
tel. 014-68-43-600, kom. 603-11-18-37

BIURO UBEZPIECZEŃ NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

SAMOCHODÓW, DOMÓW, MIESZKAŃ, FIRM,
ROLNE, TURYSTYCZNE I INNE

Doradztwo i przedstawicielstwo różnych firm ubezpieczeniowych



32-840 ZAKLICZYN, RYNEK 35
TEL: 0692 387 659, 0692 144 110

Uwzględniamy zniżki z innych
firm ubezpieczeniowych

PRACODAWCO – A CO W TWOJEJ FIRMIE ZNAJDZIE INSPEKTOR PIP...?

Część 5. Czasem, niestety, trzeba ukarać pracownika...

Jaką karę można zastosować wobec pracownika, który nie zwrócił powierzonych mu narzędzi oraz odzieży i obuwia roboczego, a także nie przestrzega zasad i przepisów bhp oraz ochrony ppoż. w firmie?

Kodeks pracy nakłada na pracownika obowiązek starannego i sumiennego wykonywania pracy oraz stosowania się do dotyczących pracy poleceń przełożonych, jeżeli nie są sprzeczne z przepisami lub umową o pracę.

Uwaga! Pracownik musi między innymi przestrzegać:

- czasu pracy ustalonego w firmie,
- regulaminu pracy i porządku ustalonego w zakładzie pracy,
- zasad i przepisów bhp oraz przepisów dotyczących ochrony ppoż. (art. 100 § 2 kp).

Kary porządkowe. Za nieprzestrzeganie przez pracownika ustalonej organizacji i porządku w procesie pracy, przepisów bhp lub ochrony ppoż. pracodawca może wobec niego zastosować karę upomnienia oraz nagany (art. 108 § 1 kp). Pracodawca może również zastosować karę pieniężną w przypadku m. in.:

- nieprzestrzegania przez pracownika przepisów bhp lub ochrony ppoż.,
- stawiania się do pracy w stanie nietrzeźwości,
- spożywania alkoholu w czasie pracy (art. 108 § 2 kp).

Uwaga! Wpływy z kar pieniężnych przeznacza się na poprawę warunków bhp (art. 108 § 4 kp). Odpowiedzialność materialna pracownika. Dodatkowo pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania swoich obowiązków z własnej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi za nią odpowiedzialność materialną (art. 114 kp).

Uwaga! Pracownik, któremu powierzono z obowiązkiem zwrotu narzędzia oraz odzież i obuwie robocze, odpowiada w pełnej wysokości za szkodę powstałą w tym mieniu (art. 124 kp). Może uwolnić się od tej odpowiedzialności, wykazując, że szkoda powstała niezależnie od niego, w szczególności wskutek nie zapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Jak zabezpieczyć pracowników wykonujących prace szczególnie niebezpieczne?

W firmie, w której wykonywane są prace szczególnie niebezpieczne, pracodawca, chcąc zapewnić pracownikom wykonującym takie prace odpowiednie środki zabezpieczające, może przykładowo:

1. Zarządzić wykonywanie prac szczególnie niebezpiecznych w co najmniej 2-osobowych zespołach (w celu zapewnienia asekuracji na wypadek na przykład awarii lub nagłego pojawienia się czynników niebezpiecznych).

2. Wyposażyć pracowników wykonujących prace szczególnie niebezpieczne we właściwe środki ochrony indywidualnej, takie jak:

- odzież ochronna,
- ochrony kończyn dolnych i górnych,
- sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości.

3. Zapewnić pracownikom wykonującym prace szczególnie niebezpieczne środki ochrony zbiorowej, czyli przeznaczone do jednoczesnej ochrony grupy osób przed niebezpiecznymi i szkodliwymi czynnikami środowiska pracy, w postaci systemów wentylacji oraz odpylania.

4. Zainstalować w firmie urządzenia ochronne w postaci:

- osłon stref niebezpiecznych,
- czujników wyłączających w razie zagrożenia ruch elementów niebezpiecznych,
- ochron przeciwporażeniowych prądem elektrycznym.

5. Określić szczegółowe wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu prac szczególnie niebezpiecznych, przede wszystkim zapewnić:

- bezpośredni nadzór nad tymi pracami wyznaczonych w tym celu osób,
- odpowiednie środki zabezpieczające,
- instruktaż pracowników obejmujący w szczególności:
 - o imienny podział pracy,
 - o kolejność wykonywania zadań,
 - o wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy poszczególnych czynnościach.

6. Zapewnić, aby dostęp do miejsc wykonywania prac szczególnie niebezpiecznych miały jedynie osoby upoważnione i odpowiednio poinstruowane.

opr. Wojciech Ogonek, spec. ds. BHP

Centrum BHP ARKAS w Tarnowie

tel. kom. 606 389 398, e-mail: wojciech.ogonek@arkas-bhp.com

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

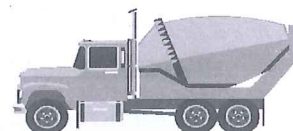
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI i ELEKTROMECHANIKA

Stanisław Kuboń

Roztoka 26, tel. 014-66-53-756

Nowo otwarty sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

- Bogate zaopatrzenie - kilka tysięcy części na stanie.
- Regularne dostawy towaru.
- Na życzenie klienta sprowadzamy każdą część!

Czynne:

sklep: od pon. do pt. w godz. 8:30 - 17:30,
w soboty w godz. 8:30 - 13:30

warsztat: od pon. do pt. w godz. 8:00 - 18:00,
w soboty nieczynny

**Zapraszamy! 2 km od miasta,
przy trasie Zakliczyn-Wojnicz**

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn

ul. Spokojna 1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność rozpoczęła w 1925 roku. Firma posiada bogatą historię oraz duże tradycje handlowe.

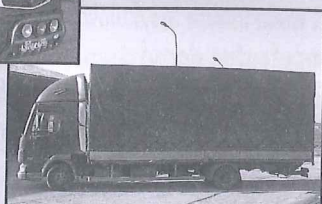
Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiada także piekarnię, a towary sprzedawane w placówkach GS są pierwszej jakości i w dobrych cenach.



F.H.U. „RAMIX” abc

Czesław Ramian
tel. 0-14-66-55-097,
tel. kom. 504-116-540

TRANSPORT TOWAROWO-OSOBOWY



POŻYCZKA LATO

...bo wakacje czekają na Ciebie!

www.skokjaw.pl



**SKOK
Jaworzno**

Zakliczyn
ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13
czynne: pn-pt: 8-16
soboty: 9-13

0 801 300 200

PANU PREZESOWI TADEUSZOWI BUKREMU
wyraży szczerego współczucia
z powodu śmierci
MATKI

*składają zawodnicy
i Zarząd MŁUKS Spytko Zakliczyn*

Jeszcze o rodzie Wierzbowskich...

W tekście „Saga rodu Wierzbowskich” (nr 5/2009 Głosiciela) wdarły się nieścisłości. Właściwy rok urodzenia Stanisława Łuki z Lusławic - 1911, a obecnie jego żona - dr Zofia Łukowa mieszka z córką w Rzeszowie, natomiast szlachectwo rodziny Wierzbowskich nadane zostało przed rokiem 1592, a w 1848 zostało potwierdzone w Heraldycy Królestwa Polskiego.

Oryginalne dokumenty podarował Bibliotece Śląskiej w Katowicach w imieniu rodziny syn dr Zofii - Jerzy Łuka. (mn)

O F E R T A

Parafia rzymsko-katolicka pw. Matki Bożej Śnieżnej w Filipowicach sprzedaje działkę rolną dla celów rekreacyjnych o powierzchni 93 arów w Rudzie Kameralnej, w bezpośrednim sąsiedztwie świetlicy (nad kaplicą). Działka atrakcyjnie położona, z dojazdem; cisza, świeże powietrze, przepiękna i bogata przyroda.

Cena sprzedaży - do negocjacji.

Kontakt telefoniczny: 014-66-55-132

Całodobowa Stacja Paliw

WASBRUK

**Zakliczyn, ul. Krakowska
(k. Kompleksu Handlowego
„Pryzmat”)**

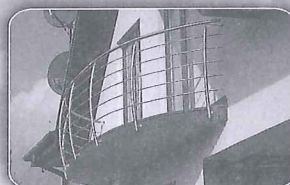
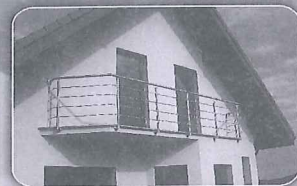
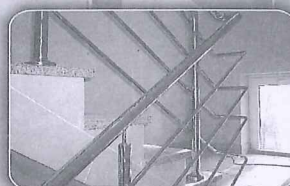
**Najwyższa jakość, najniższe
ceny!**

**Zapraszamy również
do samoobsługowego
sklepu 24/h**

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



POGÓRZANIN

**Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Kazimierz Starostka**

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn

tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 – po godz. 17

F.P-U-H „Pogórzanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.

Zapraszamy!

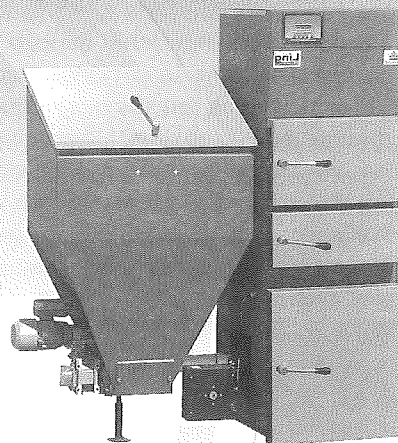
Oferujemy montaż nowoczesnych systemów grzewczych

- Instalacje C.O i Wod – Kan
- Instalacje gazowe
- Montaż centralnego systemu odkurzania
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Baterie słoneczne
- Remont i modernizacja starych instalacji C.O.

- Pomożemy we właściwym doborze urządzeń
- Dokonamy bezpłatnej wyceny
- Dowieziemy towar
- Zamontujemy



Instalator



ZAPEWNIAMY CIEPŁO W TWOIM DOMU

F.U.H. INSTALATOR

Tel. 601 944 008 605 068 856 p.migrala@op.pl



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

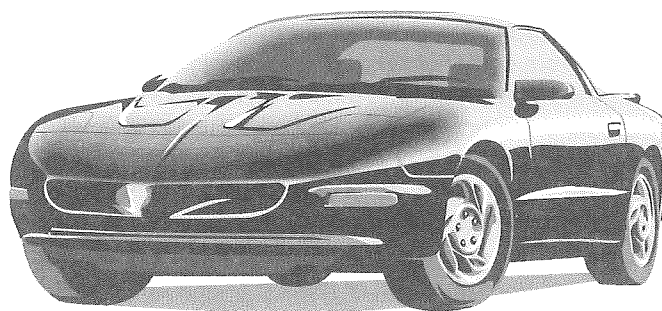
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794

Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!

Kącik gwarowy: Ze Zokluczyna

Kłynki, łoscoki i wyskubek

Kącik gwarowy w ostatnim numerze „Głosiciela” dotyczył chleba. Zostało w nim użyte słowo *plocskubek* (podskubek) stosowane na określenie małego placka pieczonego z resztek ciasta. Czytelnicy podpowiadają, że w okolicach Zakliczyna wypiek ten nazywa się *plocskrupkiem* (podskrubkiem/ podskrobkiem)¹, ponieważ jest to chlebuś z ciasta „wyskrobanego z dzieży”. Serdecznie dziękuję (m.in. panu Włodzimierzowi Jewulskiemu z Roztoki i pani Bożenie Maślance) za podesłanie tego uzupełnienia i cieszę się, że w tworzenie kącika gwarowego zaczynają się aktywnie włączać Czytelnicy.



Obrzędowy wyskubek w Gwoźdźcu.

Wspomnianemu *plocskubkowi* dał początek czasownik *skubać*. Znacznie częściej niż na określenie wypieku stosowany jest ten wyraz w odniesieniu do czynności skubania (podskubywania) pierza gęsiego. Skubanie pierza oznaczał też wyraz *wyskubek*. Czynność ta polegała na oddzieleniu puszystej części piór od *kłynków* (pióra jeszcze nieukształtowane, których się nie odkłada do skubania nazywane są *łoscokami*). Pióra gromadziło się do późnej jesieni, by zimą rozpocząć wyskubek, który trwał po kilka dni w poszczególnych domach. Wyskubek był nie tylko pożyteczną pracą zajmującą długie zimowe wieczory, ale także okazją do wesołych spotkań towarzyskich. Pierze skubały wyłącznie kobiety, natomiast mężczyźni – jak wskazują informatorzy, a wśród nich Maria Chrobak z Olszowej – *ino roskurza-li ppyrze, ale każdy sie schłodziuł, bło buło wesoło*. Zajęciu temu towarzyszyły niesamowite opowieści i historie wspomnieniowe, zaś zakończenie skubania zazwyczaj wieńczyła zabawa taneczna przy wtórze prostych instrumentów. Uczestnicy spotkania byli przeważnie częstowani przez gospodarzy ciastem drożdżowym.

W gwarze okolic Zakliczyna nierzadko zabawa ta zyskiwała odrębne nazwy – np. czynność ją poprzedzającą nazywano *skubaniem*, a zabawę – *wyskupkami* bądź też

wyskupkami określano skubanie pierza, zaś *piórnikiem* – przyjęcie z tańcami.

Wspólne wykonywanie pracy i świętowanie jednoczyło lokalną społeczność, zaś sama czynność – dość jednostajna i czasochłonna – nie nudziła się, kiedy była wykonywana w radosnej atmosferze. Pomoc sąsiedzka okazywano także przy okazji innych zajęć – głównie polowych: żniw, sianokosów, kopania ziemniaków i in. Współcześnie, jako że mechanizacja rolnictwa znacznie ograniczyła nakład pracy człowieka, wspólny wysiłek zdarza się o wiele rzadziej. O wiele rzadziej także ludzie wspólnie świętują i bawią się, na co starsi mieszkańcy naszych okolic wskazują z rozrzewnieniem i tęsknotą.

Mam nadzieję, że wakacyjna przerwa dodatkowo Państwa zaktywizuje do zbierania i przysyłania (na adres pocztowy lub mailowy „Głosiciela”) wyrazów bądź zdań, przysłów czy pieśni z naszego regionu. Jak zawsze, zapraszam i zachęcam do wspólnego dokumentowania gwary okolic Zakliczyna nad Dunajcem.

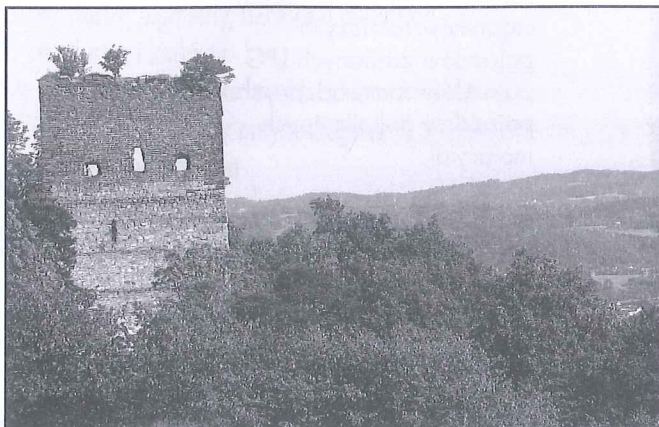
dr Anna Piechnik
fot. Marek Niemiec

Początek renowacji zamku

Rozstrzygnięty został przetarg na wstępne prace renowacyjne przy ruinach zamku melsztyńskiego. Do przetargu zgłosiła się tylko jedna firma, jest to „Budomat” inż. Henryka Matrasa z Wojnicza. Na dobry początek 40 tys. zł zapewnił Urząd Marszałkowski. Te i środki własne gminy pozwalają wreszcie ruszyć z robotą.

Jeśli umowa zostanie podpisana, wykonawca do 30 października br. przeprowadzi wstępne prace konserwatorskie w obrębie wieży i najbliższej jej okolicy, w pierwszym rzędzie polegać będą one na pozbyciu się zbędnej roślinności, również na murach, i zepięciu klamrami ścian baszty.

Planowane zamierzenia tj. rozbudowa prywatnego parkingu przy pobliskiej restauracji „Podzamcze”, przeprowadzenie głównych prac adaptacyjnych umożliwiających bezpieczne zwiedzanie tego historycznego miejsca oraz ew. postawienie platformy widokowej, a może i ścieżka edukacyjna - to elementy, które mogą spowodować znaczny wzrost zainteresowania turystów i mieszkańców gminy melsztyńskim obiektem. (mn)



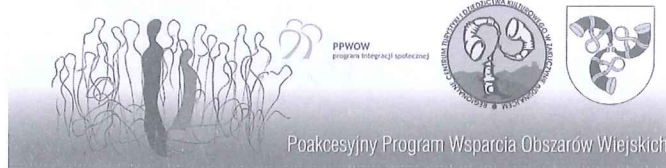
¹ Określenia: *plocskubek* (pochodzący z Olszowej) i *plocskrubek* są zatem różnymi wariantami słowa określającego ten sam „przedmiot” – mały chlebek.

Program ROSA – 4. raport z realizacji projektu

Regionalne Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego w Zakliczynie realizuje Interdyscyplinarny Program Inicjatyw Społecznych i Kulturalnych „Rosa” - największy spośród projektów w naszej gminie w ramach środków uzyskanych z PPWOW PIS. Umowa ws. realizacji Rosy została podpisana 23 lipca 2008 roku. Rosa składa się z 18 tzw. jednostek zdefiniowanych o łącznej wartości 146 001 zł 84 grosze. Kalendarz przedsięwzięć w ramach projektu obejmuje 18 miesięcy i kończy się w grudniu 2009 roku. Partnerami RCTiDK jest 16 podmiotów, w tym organizacje pozarządowe, rady sołeckie, przedsiębiorstwa oraz grupy nieformalne. Dotąd napisałem trzy raporty opisujące przedsięwzięcia zrealizowane w roku 2008 oraz pierwszym kwartale 2009 roku. W drugim kwartale 2009 roku realizowaliśmy dwa elementy projektu: finalizowaliśmy długofalowe przedsięwzięcie „Nasza historia – moje miasto Zakliczyn” oraz zrealizowaliśmy Papieską Majówkę w Melsztynie. Niejako w nagrodę, za wzorcową realizację zadań w ramach PPWOW PIS zaproponowano nam organizację konferencji półmetkowej dotyczącej realizacji Programu w Małopolsce. Oto krótka charakterystyka tych przedsięwzięć.

Nasza Historia – moje miasto Zakliczyn

Niewątpliwie wiodący projekt programu ROSA, który został zwieńczony IV Dniami Miasta i Gminy Zakliczyn – 4 Panoramy Zakliczyna. W poprzednich raportach informowałem o tym, co w ramach tego projektu wykonaliśmy. Teraz chciałbym pokazać, że poszczególne elementy bloku tematycznego mają charakter rozwojowy i w miarę naszych możliwości finansowych będą kontynuowane. Sukces Oficyny Wydawniczej RCTiDK, jakim było wydanie albumu fotograficznego „Zakliczyn. Piękno światłem malowane”, którego nakład już się wyczerpuje, jest bezdyskusyjny. Warto przypomnieć, że nasza Oficyna ma na swoim koncie kilka znaczących pozycji w zakresie dokumentacji lokalnego dziedzictwa kulturowego – mam tu na myśli serię herbową – oraz kilkanaście pozycji folderowych. W 2009 roku wydaliśmy folder agroturystyczny i informator „Małopolskę lokal-



na” (prezentacja najlepszych programów w 24 gminach realizowanych w ramach PPWOW PIS). Zredagowaliśmy folder „Zakliczyn”, który w wersji językowej polskiej i angielskiej został wydany przez Polskie Centrum Promocji. W przygotowaniu wydawniczym jest kolejna pozycja z serii herbowej pod roboczym tytułem „Opowieści melsztyńskie”.

Dwa wieki temu Thomas Jefferson zauważył, że informacja jest walutą demokracji. Dziś w dobie globalizacji jest to jeszcze bardziej dobitne i aktualne sformułowanie. Powyżej napisałem o pozycjach wydawniczych RCTiDK – teraz będzie o trzech następnych instrumentach informacji i zarazem komunikacji społecznej w środowisku lokalnym. Zaczęło się od wystawy starych fotografii w Klubie Spytka pod tytułem „Zakliczyn w starej fotografii”. Wystawa spotkała się z niesamowicie żywym odbiorem. 35 archiwalnych fotografii, zgromadzonych dzięki ludzi odnoszących się z troską do naszego dziedzictwa kulturowego, pozwoliło na podjęcie zintegrowanych działań na rzecz dokumentacji historii zakliczyńskiej w formie fotograficznej. Wydaliśmy je w formie periodycznej w Centrum Pogórza. Dzięki środkom uzyskanym z PPWOW PIS w ramach programu ROSA powstała stała ekspozycja fotograficzna „Zakliczyn sprzed lat” na poddaszu ratusza. Kolejnym elementem było uruchomienie witryny internetowej www.zakliczyninfo.pl, na której w dziale Galeria uruchomiliśmy internetowy zbiór historycznych fotografii „Zakliczyn sprzed lat” – obecnie znajduje się tam ponad 200 fotografii i dzięki życzliwości mieszkańców Zakliczyna i okolic galeria ta stale się powiększa. Ponieważ wiele unikalnych zdjęć nie jest opisanych, bardzo proszę o dodawanie komentarzy, które pozwolą na ich opis. Tworząc nasz portal – nad którym pracę rozpoczęliśmy w połowie marca – nie przypuszczaliśmy, że już po kilkunastu tygodniach stanie się on tak chętnie odwiedzaną witryną. Ciężko pracowaliśmy, ale cieszymy się, że efekty przeszły nasze najbardziej optymistyczne oczekiwania. Dziękuję szczególnie administratorowi portalu Michałowi Papuga, Stanisławowi Kusiakowi, a także członkom Zakliczyńskiego Klubu Fotograficznego oraz wszystkim, którzy nas w tej pracy wspierają. To kolejny przykład na to, że działania podjęte w ramach programu ROSA nie są inicjatywami jednorazowymi, ale służą integracji społecznej nadal. Elementem służącym komunikacji społecznej jest ratuszowe Radio Rynek. Do połowy lipca nadaliśmy już 21 śródownych audycji, w których skupiamy się na informacji o istotnych wydarzeniach lokalnych, podajemy również komunikaty i ogłoszenia. Jednym z ważnych elementów tej części programu ROSA jest Panorama Zakliczyńska. Zgodnie z harmonogramem sześć okien powstało w środkowym korytarzu na parterze ratusza. Przez namalowane przez Stanisława Kusiaka „okna widać zamek melsztyński, gród w Zawadzie Lanckorońskiej, dwór w Lusławicach oraz rynek z



Konferencja nt. PIS.



Papieska Majówka w Melsztynie.

ratuszem, fragment ul. Mickiewicza i klasztor franciszkanów w Zakliczynie. Miło widzieć, jak przechodzący obok małowidel ludzie przystają, oglądają je z zaciekawieniem i robią sobie zdjęcia na ich tle. Chciałem zapewnić, że prace nad Panoramą nie są jeszcze zakończone i jeszcze w tym roku rozpocznie się malowanie kolejnych „okien”, choć już nie w ramach programu ROSA. Projekt Nasza historia – moje miasto Zakliczyn będzie kontynuowany, mimo iż formalnie dobiegł końca wraz z IV Dniami Miasta i Gminy Zakliczyn, które odbyły się w dniach od 26 do 28 czerwca. O przebiegu Dni informowaliśmy na bieżąco w naszym portalu www.zakliczyninfo.pl.

Papieska Majówka w Melsztynie

To jedyna taka Majówka w regionie zorganizowana w przepięknych plenerach wzgórza zamkowego w Melsztynie. Pisząc o jej wymiarze integracyjnym, trudno nie odnieść się do tradycji religijnej, historii i szacunku wobec wielkich tego świata. Melsztyńska Majówka łączy w sobie te wszystkie walory, bowiem zmusza do refleksji nad przemijającym czasem, zadumą nad siłą natury i wartościami religijnymi oraz dziedzictwem pozostawionym nam przez wielkich ludzi. To największe nabożeństwo majowe w dolinie Dunajca gromadzące kilkusetosobowe gremium, zorganizowane w wigilię urodzin Karola Wojtyły – Jana Pawła Wielkiego jest przykładem tego, że ogromne pokłady integracji społecznej drzemią w tradycji. Właściwe poruszanie się w tym



Vision w nowych układach tanecznych.

obszarze kulturowym daje bardzo dobry plon w wymiarze integracji społecznej przyczyniając się do odbudowy lokalnej więzi i tożsamości społecznej.

Małopolska lokalna – konferencja półmetkowa w Zakliczynie z realizacji PPWOW PIS w Małopolsce

Jak napisałem na wstępie, w nagrodę za wzorcową realizację Programu, Zakliczyn został wybrany do realizacji konferencji półmetkowej z realizacji Programu Integracji Społecznej w Małopolsce. W związku z powyższym Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej zleciło Regionalnemu Centrum Turystyki i Dziedzictwa Kulturowego realizację konferencji dla 24 gmin w Małopolsce realizujących PIS. Zaproponowany przez nas projekt i nazwa konferencji, spotkały się z uznaniem. Uznaliśmy bowiem, że konferencja powinna nie tylko mieć wymiar panelu dyskusyjnego, ale być forum prezentacji dorobku gmin realizujących PIS. Jak okazało się 26 czerwca, Małopolska lokalna była ostatnią regionalną konferencją i największym tego typu



Elvis Brothers.

przedsięwzięciem – gromadzącym w sposób aktywny ok. 500 osób z 23 obecnych gmin - zrealizowanym w 11 województwach, w których łącznie 500 gmin polskich ma do czynienia z Programem Integracji Społecznej. Jak mówili przedstawiciele Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, wykonaliśmy wielką pracę, która przyczyni się do kontynuowania Programu w przyszłości. Niestety,

kilkanaście dni później minister finansów poinformował społeczeństwo polskie o dziurze budżetowej i konieczności nowelizacji budżetu państwa. Co z tego wynika piszę w zakończeniu raportu.

Zakończenie

Zbliżając się do końca 4. raportu muszę poinformować, że w związku z perturbacjami budżetowymi państwa, na początku lipca został zawieszony Program Integracji Społecznej realizowany w ramach PPWOW ze środków uzyskanych z Banku Światowego. W chwili pisania tego raportu Jolanta Fedak, minister pracy i polityki społecznej złożyła w związku z tym notę protestacyjną do ministra finansów Jacka Rostowskiego. Obecnie nie jestem w stanie rzeczowo poinformować, czy dalsze, zaplanowane na III i IV kwartał tego roku działania będą kontynuowane, a jeśli będą to, w jakiej formie. Gdyby obecny stan został utrzymany szereg z zaplanowanych przedsięwzięć pozbawione zostanie finansowego wsparcia w naszej i 499 pozostałych polskich gminach, a realizacja PIS zostanie formalnie zakończona. Mam jednak nadzieję, że nie tylko rozsądek, ale przede wszystkim dotychczasowe rezultaty PIS obronią się przed takimi zamiarami.

mgr Kazimierz Dudzik
Koordynator programu ROSA

KUCHNIA LITEWSKA Cz. II

Kuchnia litewska od wieków wzbogacana była wpływami innych narodów; wymienić tu należy kuchnię polską, rosyjską, niemiecką, ale również i wpływy wschodnie. Obecność na Litwie Tatarów i Karaimów, ruch na kupieckich szlakach wschodnich dostarczały urozmaicenia w przyprawach oraz zaznajamiały ludność miejscową z odległymi specjalnościami. Najbardziej znane potrawy kuchni litewskiej:

ceburekai - czebureki - smażone na głębokim oleju duże pierogi nadziewane farszem, podawane z gorącą zupą do popicia,

cepelinai - cepeliny - pyzy lepiące z ziemniaków i nadziewane farszem najczęściej z mięsa z dodatkiem cebuli i przypraw, ale czasem też z innych składników,

kastinys - lekkie danie ze śmietany i masła z przyprawami,

kibinai - kibiny - rodzaj dużych pierogów nadziewanych farszem i pieczonych w piekarniku,

koldunai - kolduny - małe pierogi zbliżone do polskich uszek nadziewane surowym farszem i gotowane w zupie,

kugelis - kugiel - babka ziemniaczana ze skwarkami zapiekana w piekarniku,

skilandis - kindziuk - tradycyjna wędlina,

saltibarsciai - chłodnik litewski - zupa na zimno z buraków ogórków kwaśnego mleka, śmietany, jajek, koperku, podawana z ugotowanymi ziemniakami posypanymi koperkiem,

svilpkai - kopytka - wyłącznie smażone,

vederai - kiszka ziemniaczana,

zemaiciu blynai - bliny - grube placki z ugotowanych ziemniaków, nadziewane mięsem lub grzybami,

sery litewskie - białe, żółte, suszone, wędzone,

wędzone świńskie uszy - jako przekąska do piwa

BLINY

oryg. nazwa - *zemaiciu blinai*

0,5 kg ziemniaków, 2 jajka, łyżka mąki ziemniaczanej, 20 dag mięsa, łyżeczka mielonego kminku, duża cebula, sól, pieprz, śmietana, tłuszcz do smażenia

1. Ziemniaki obrać, ugotować w osolonej wodzie, ostudzić, zemleć w maszynce.

2. Mięso ugotować, ostudzić i zemleć w maszynce.

3. Do zmielonych ziemniaków dodać mąkę ziemniaczaną, kminek, jajko i dokładnie wymieszać.

4. Cebulę drobno pokroić, dodać zmielone mięso, doprowadzić do smaku i wszystko razem podsmażyć na tłuszczu.

5. Bierzemy ciasto ziemniaczane, robimy na jednej dłoni duży placek, na którym kładziemy porcję farszu i całość przykrywamy ciastem zawijając brzegi, trzeba uważać, aby ciasto było dobrze posklejane i farsz nie wypadał. Placek powinien mieć grubość ok. 1,5 cm.

6. Placek obtoczyć w mące i smażyć na gorącym tłuszczu na złoty kolor.

Podawać gorące, polane np. śmietaną.

Stanisław Jastrząb

(źródło: Nijole i Maciej Druto, *Kuchnia Litewska*. KAW Warszawa 1987)

NASZE PRZEPISY

Napój chłodzący z pomarańczy

2 kieliszki białego półsłodkiego wina, pół szklanki cukru, pomarańcza, pół cytryny, 3 szklanki wody gazowanej

Pomarańczę obrać, pokroić w plasterki, zasypać cukrem, zalać winem. Schłodzić w lodówce przez 3 godziny. Uzupełnić schłodzoną wodą. Rozlać do szklaneczek dodając po plasterku cytryny.

Pasztet z pieczarek z warzywami

pół kg pieczarek, 4 jajka, 1 pietruszka, 1 seler, bułka, przyprawy, 1 cebula

Pieczarki poddusić z cebulą. Przemieszać z namoczoną bułką, ugotowaną pietruszką, selerem i trzema ugotowanymi jajkami. Wszystko przesmażyć, gdy masa odparuje - dodać surowe jajo. Doprawić pieprzem i vegetą. Wyłożyć do blaszki posmarowanej tłuszczem. Piec ok. 40 min. w temp. 200 stopni.

Salatka z papryki konserwowej

słoik papryki konserwowej, 5 kiszonych ogórków, 5 ugotowanych jaj, jabłko, mała cebula, 10 dag żółtego sera

Ser zetrzeć na tarce o małych otworach, dodać pokrojone pozostałe składniki. Wymieszać, doprawić solą, pieprzem, majonezem i śmietaną.

Zapiekanka z kaszy gryczanej

pół kg kaszy gryczanej, 2 łyżki oleju, 5 marchewek, seler, 2 pietruszki, 3 cebule, pół kg wędliny, puszka groszku konserwowego, 20 dag żółtego sera, przecier pomidorowy, zielona pietruszka

Cebule poddusić, dodając pokrojone warzywa, podlać wodą i poddusić. Pod koniec dodać wędlinę i groszek konserwowy, starty ser żółty, przecier pomidorowy, zieloną pietruszkę, przyprawy. Kaszę ugotować, układać warstwami - kaszę i przygotowane warzywa. Na koniec posypać żółtym serem i zapiec.

Sernik z pianką kokosową

ciasto: 13 dag tłuszczu, 2 jajka, 3 szklanki mąki, szklanka cukru, 3 łyżeczki proszku do pieczenia

Z tych składników zagnieść ciasto.

masa serowa: 1 kg sera, 5 jaj, 4 łyżki oleju, 3 budynie śmietankowe bez cukru, pół kg cukru, 2,5 szklanki mleka

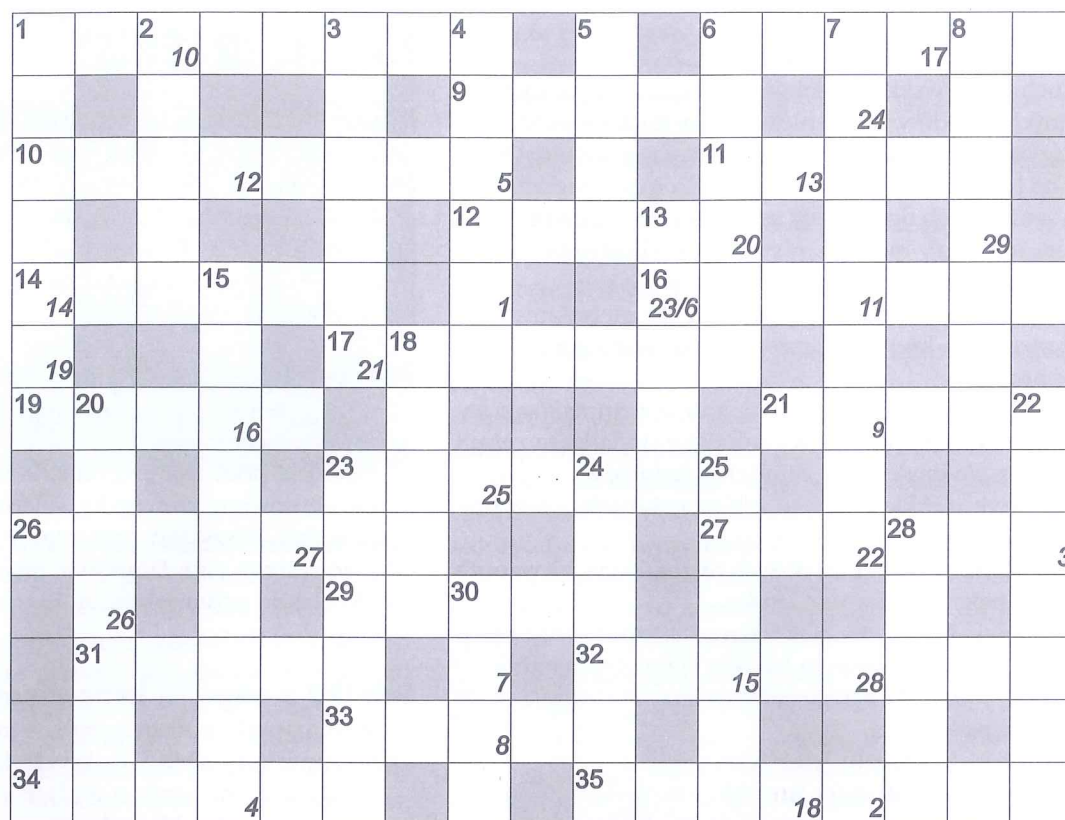
Żółtka utrzeć z cukrem, dodać olej rozpuszczony w mleku, budyni i przemielony ser. Można dodać olejek wanilinowy. Masę wylać na ciasto, piec ok. 40 min.

pianka: ubić 5 białek z 3 łyżkami cukru, dodać 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 10 dag kokosu. Ubitą piankę wylać na gorący sernik i piec jeszcze ok. 20 minut.

Jadwiga Lewandowska, Zakliczyn

PS. Zachęcamy Czytelników do podawania własnych, domowych przepisów, można je przysyłać na adres redakcji lub mailowo, najciekawsze zamieścimy w niniejszej rubryce pod nazwiskiem ich autora.

KRZYŻÓWKA NR 18



1	2	3	4	5	
6	7	8	9	10	11
12	13				

14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29						

Poziomo:

- 1 loch więzienny
6 licha kurtka
9 azjatycka mała
10 stolica Tatr
11 można go dać
12 gira
14 ciągnie wilka do lasu
16 była stolica Polski
17 podwyższenie
19 zaloty
21 mały pies
23 manifestacja
26 chory na bielactwo
27 pracuje z drużyną
29 Maciej, grał w NBA
31 bracia zakonni

- 32 mocno stoi na nogach
33 przyprawa
34 płoną na cmentarzu
35 odcinki trasy turystycznej

Pionowo:

- 1 głoszone z ambony
2 muzułmański podatek
3 np. telefoniczny
4 imię męskie
5 preparat ziołowy
6 warsztat tkacki
7 odmiana rzeźby
8 okrutna kobieta
13 przodek po mieczu
15 sąsiad Polaka
18 imię Gorbaczowej

- 20 fan muzyki
22 łańcuch górski z Gerlachem
23 tam zakłady chemiczne
24 przepracował swoje
25 imitacja
28 b. prezydent Egiptu
30 ssak z Arktyki

Nie czekaj w kolejce!
Serwis i wymiana opon
F.H.U. ALMARCO, ul. Malczewskiego 31
Atrakcyjne ceny!

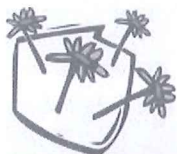
Rozwiązaniem Krzyżówki nr 18 jest powiedzenie, którego treść prosimy nadsyłać do **21 września br.** na adres: Redakcja „Głosiciela”, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (hasło wraz z adresem zamieszkania można dostarczyć bezpośrednio do redakcji w ratuszu lub do Gminnej Biblioteki Publicznej). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł.

Hasło Krzyżówki nr 17: *Rozumny soli, a durny przesoli.* Laureatem zostaje p. **Dorota Mazgaj** z Wesołowa, która otrzymuje bon na towary i usługi o nominale 50 zł do realizacji w PHU ALMARCO w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji).

Krzyżówkę sponsoruje: **ALMARCO**

opr. **Antoni Sproski**

Lokalnie na szachownicy



**Działaj
lokalnie**

rowo programem Swiss Perfect.

Organizatorami zawodów byli Team Szachowy Zakliczyn, Stowarzyszenie Edukacyjne SZANSA, zaś partnerami RCTiDK, Klub Szachowy Jordan, UKS Victoria SP Łowczów. Imprezę wsparli darczyńcy tj. wspomniany program „Działaj Lokalnie VI”, Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności, Akademia Rozwoju Filantropii w Polsce i CAS Horyzonty. Sponsorowali: Firma DREWDOM Kazimierza Świerczka, Redakcja Głosiciela, prezes Klubu Szachowego Jordan - **Paweł Bober**, który pełnił funkcję sędziego głównego zawodów. Arbitrowi pomagała sędzina rundowa - **Joanna Bober**.



Na pierwszym planie z prawej rewelacyjna (5 miejsce) Olga Sotomska.

Podajemy szczegółowe wyniki zawodów:

1. Krzysztof Ciuruś, ranking 1400; 7.5 pkt.; punktacja pomocnicza 37.5
2. Kamil Miczek, 1400; 7.0; 35.5
3. Mariusz Urbański, 1400; 6.0; 38.0; 50.0
4. Marcin Gondek, 1000; 6.0; 38.0; 49.5
5. Olga Sotomska, 1000; 5.5; 30.5
6. Marcin Malisz, 1000; 5.5; 28.5
7. Mateusz Pach, 1600; 5.0; 37.0 +
8. Jerzy Sowiński, 1000; 5.0; 37.0
9. Paweł Bober, 1400; 5.0; 31.0
10. Kazimierz Świerczek, 1400; 4.5; 36.5
11. Magdalena Bober, 1000; 4.5; 35.0
12. Robert Ogórek, 1000; 4.5; 32.0



Final turnieju.

13. Katarzyna Świerczek, 1000; 4.0; 27.5
14. Sławomir Gilar, 1000; 4.0; 25.0
15. Marek Słowiński, 1000; 3.5; 27.5
16. Karolina Świerczek, 1000; 2.5; 27.0
17. Krzysztof Kurał, 1000; 1.0; 29.0

Turniej był jednocześnie eliminacją Grand Prix Lata 2009, gościem specjalnym była **Agnieszka Poliwka-Jeż** - koordynator programu Działaj Lokalnie i prezes CAS Horyzonty. (PB)

Faworyci nie zawiedli

Tradycją lat ubiegłych, także i w tym roku, rozegrany został Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Firmy „Ramix” drużyn niezrzeszonych - Zdonia 2009. Wakacyjne rozgrywki miały miejsce w niedzielę 5 lipca br. i rozpoczęły się w godzinach popołudniowych.

Bardzo miło poinformować, że w tym roku zainteresowanie turniejem było niesamowicie duże. Mianowicie do rozgrywek przystąpiło aż 10 drużyn liczących w sumie 70 zawodników. Uczestnikami byli mieszkańcy Zdoni i z całej



Sędziuje dyr. Górnikiewicz.



Nagroda dla Faworytów.

gminy Zakliczyn, zarówno młodzież, jak i dorośli. Imprezę sędziowali i prowadzili dyrektorzy szkół - Jerzy Soska z pomocą Zdzisława Górnikiewicza.

Po kilku godzinach pasjonujących zmaganiach sportowych, późnym wieczorem poznaliśmy zwycięzców: I miejsce - „Faworyci” w składzie: Paweł Klima, Tomasz Libera, Andrzej Świstak, Adam Kaczmarczyk, Marcin Klima, Mateusz Ludwa, II miejsce - „Stróże Góra” - Arkadiusz Nosek, Tomasz Nosek, Paweł Gac, Marcin Gac, Paweł Falkowski, Łukasz Abram, Paweł Malski, Mateusz Pajor, III miejsce: „Sobek” - Sebastian Nosek, Mateusz Słowiński, Jacek Klima, Dariusz Pyrek, Jarosław Pyrek, Wojciech Włodarczyk, Marek Tobiasz.

Dzięki sponsorom imprezy: F.H. Ramix, F.H.U Sobek, F.H.U Zdon-Bud i Piekarni Henryka Migdała, wszyscy zawodnicy turnieju mieli zapewniony ciepły posiłek i chłodzące napoje - za pomoc, na którą zawsze można liczyć, dziękujemy! Kolejna impreza w firmie Ramix przeszła do jej bogatej historii, pozostaje tylko nadzieja, że podobnych imprez w gminie, w których udział mogą brać zawodnicy bez ograniczeń wiekowych, będzie jak najwięcej, bo jak pokazuje doświadczenie - zainteresowanie tego typu imprezami jest duże.

Tekst i zdjęcia: Eliza Ramian

GABINET DENTYSTYCZNY

Domosławice 29 (budynek starej szkoły)

lek. dentysta Karolina Horzimek
przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00

wtorek 10.00-14.00, środa 14.00-18.00

sobota 10.00-13.00 co druga w m-cu

Rejestracja telefoniczna: 0 602 378 777

Zapraszamy!

Bezpłatne usługi w ramach ubezpieczenia NFZ.



Zaproszenie na II-ligowe zawody

19 września br. czekają nas sportowe emocje związane z kolejką II ligi państwowej, w której występuje nasza drużyna. MLUKS Spytko Zakliczyn będzie gospodarzem zawodów. Impreza w sali sportowej LKS Dunajec Zakliczyn odbędzie się z udziałem m. in. takich drużyn, jak Lechia Sędziszów i Gryf Sanok.

Zarząd klubu zaprasza serdecznie kibiców. Będzie szansa zobaczyć na żywo zdrową, zaciętą rywalizację, nasi sztangiści z pewnością nie odpuszczą. Głównym sponsorem tych zawodów jest warszawska firma logistyczna CTL Logistics, znana ze sponsoringu ubiegłorocznych Mistrzostw Polski Seniorów w Zakliczynie.

Szczegóły na afiszach. (mn)



**TERMINARZ ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO V LIGI SĄDECKO/TARNOWSKIEJ
W SEZONIE 2009/2010 - I RUNDA - JESIEŃ 2009**

I Termin: 8 sierpnia /sobota/

Dąbrowia - Wisła G. godz. 18
Nowa - Polan 18
Helena - Victoria 17.30
Orzeł - Nieciecza II 17.30

9 sierpnia /niedziela/

Łosoś - Dunajec Zakliczyn 18
Barcizanka - Wisła Sz. 17.30
Grybovia - Sandecja II 16
Skalnik - Olimpia P. 17.30

II Termin: 15 sierpnia /sobota/

Dunajec - Victoria 17.30

16 sierpnia /niedziela/

Wisła Sz. - Helena 17.30
Polan - Barcizanka 17
Olimpia P. - Nowa 17
Orzeł - Skalnik 17
Sandecja II - Nieciecza II 18
Wisła G. - Grybovia 17.30
Łosoś - Dąbrowia 17

III Termin: 19 sierpnia /środa/

Dąbrowia - Dunajec 17.30
Grybovia - Łosoś 17.30
Nieciecza II - Wisła G. 17.30
Skalnik - Sandecja II 17.30
Nowa - Orzeł 17.30
Barcizanka - Olimpia P. 17.30
Helena - Polan 17.30
Victoria - Wisła Sz. 17.30

IV Termin: 22 sierpnia /sobota/

Dunajec - Wisła Sz. 17
Orzeł - Barcizanka 17
Dąbrowia - Grybovia 17.30

23 sierpnia /niedziela/

Polan - Victoria 17.30
Olimpia P. - Helena 17
Łosoś - Nieciecza II 17
Sandecja II - Nowa 17.30
Wisła G. - Skalnik 17

V Termin: 29 sierpnia /sobota/

Nowa - Wisła G. 17
Helena - Orzeł 17
30 sierpnia /niedziela/
Grybovia - Dunajec 17
Nieciecza II - Dąbrowia 17
Skalnik - Łosoś 17
Wisła Sz. - Polan 17
Barcizanka - Sandecja II 17
Victoria - Olimpia P. 17

VI Termin: 2 września /środa/

Grybovia - Nieciecza II 17

Dąbrowia - Skalnik 17
Łosoś - Nowa 17
Wisła G. - Barcizanka 17
Sandecja II - Helena 17
Dunajec - Polan 17
Olimpia P. - Wisła Sz. 17
Orzeł - Victoria 17

VII Termin: 5 września /sobota/

Nieciecza II - Dunajec 17
Helena - Wisła G. 17
Polan - Olimpia P. 17
6 września /niedziela/
Skalnik - Grybovia 17
Nowa - Dąbrowia 16
Łosoś - Barcizanka 17
Victoria - Sandecja II 17
Wisła Sz. - Orzeł 17

VIII Termin: 12 września /sobota/

Orzeł - Polan 16.30
Dąbrowia - Barcizanka 11
Nieciecza II - Wisła G. 17.30
Grybovia - Nowa 16.30
13 września /niedziela/
Łosoś - Helena 16.30
Dunajec - Olimpia P. 16.30
Sandecja II - Wisła Sz. 16.30
Nieciecza II - Skalnik 16.00
Wisła G. - Victoria 15

IX Termin: 19 września /sobota/

Helena - Dąbrowia 16
Polan - Sandecja II 16
20 września /niedziela/
Skalnik - Dunajec 16
Nowa - Nieciecza II 11
Barcizanka - Grybovia 16
Olimpia P. - Orzeł 16
Victoria - Łosoś 16
Wisła Sz. - Wisła G. 15
Olimpia P. - Orzeł 16

X Termin: 26 września /sobota/

Nieciecza II - Barcizanka 11
27 września /niedziela/

Skalnik - Nowa 16
Dunajec - Orzeł 16
Sandecja II - Olimpia P. 16
Wisła G. - Polan 15
Łosoś - Wisła Sz. 16
Dąbrowia - Victoria 16
Grybovia - Helena 15

XI Termin: 3 października /sobota/

Helena - Nieciecza II 15

Polan - Łosoś 15.30
4 października /niedziela/
Nowa - Dunajec 11
Barcizanka - Skalnik 15.30
Orzeł - Sandecja II 15.30
Victoria - Grybovia 15.30
Wisła Sz. - Dąbrowia 15
Olimpia P. - Wisła G. 15

XII Termin: 10 października /sobota/

Dąbrowia - Polan 15
Nieciecza II - Victoria 15
11 października /niedziela/
Dunajec - Sandecja II 15
Wisła G. - Orzeł 14
Łosoś - Olimpia P. 15
Nowa - Barcizanka 15
Grybovia - Wisła Sz. 14
Skalnik - Helena 15

XIII Termin: 17 października /sobota/

Helena - Nowa 14

18 października /niedziela/

Barcizanka - Dunajec 14
Victoria - Skalnik 14
Wisła Sz. - Nieciecza II 14
Polan - Grybovia 15
Olimpia P. - Dąbrowia 14
Orzeł - Łosoś 15
Sandecja II - Wisła G. 15

XIV Termin: 24 października (sobota)

Dąbrowia - Orzeł 14
Nieciecza II - Polan 14
Barcizanka - Helena 14
25 października /niedziela/
Łosoś - Sandecja II 13.30
Nowa - Victoria 13.30
Grybovia - Olimpia P. 11
Dunajec - Wisła G. 13.30
Skalnik - Wisła Sz. 13.30

XV Termin: 31 października /sobota/

Wisła G. - Łosoś 13
Sandecja II - Dąbrowia 13
Orzeł - Grybovia 13
Helena - Dunajec 13
Victoria - Barcizanka 13
Wisła Sz. - Nowa 13
Polan - Skalnik 13
Olimpia P. - Nieciecza II 13

WSZYSTKO DLA DZIECKA!

F.H.U. „Tęcza” zaprasza
Zakliczyn, Rynek 19, k. Domu Towarowego



Czynne:
dni powszednie: 8.00 - 17.00
sobota: 8.00 - 14.00



Rabat przy zakupie towaru powyżej 200 zł.

Polecamy: wózki dziecięce, foteliki samochodowe, odzież, mebelki, zabawki, akcesoria, maskotki, gry planszowe itp.



Zakład Stolarski

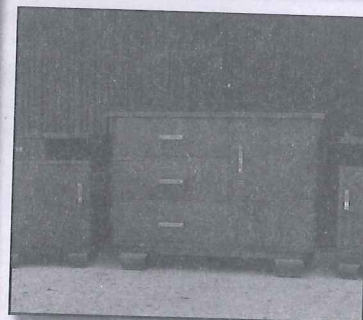
Marcin Niemiec

Wróblowice 134, tel. 788-84-40-98

konserwacja mebli, stolarstwo artystyczne

oferta:

- **renowacja mebli**
- **kopiowanie mebli antycznych**
- **ławki, łóże, sofy**
- **naprawa mebli z drewna i tapicerowanych**
- **meble na zamówienie**



ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6, tel./fax 014 665 34 84, 665 33 21

e-mail: spuzakpol@poczta.onet.pl

**POMYŚL O PRZYSZŁOŚCI, NIE ZAŚMIECAJ ŚRODOWISKA!
POSEGREGUJ ODPADY I PRZYWIEŻ JE DO NAS - BĘDZIESZ MIAŁ PORZĄDEK I JESZCZE ZAROBISZ!!!**

SPU ZAKPOL prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH:

**makulatura
folie, worki foliowe
butelki PET**

**szkło białe i kolorowe
odpady plastikowe
puszki aluminiowe**

**metale kolorowe
akumulatory
żelazo stalowy**

Skup czynny w dni powszednie w godz. 7.00-15.00, w soboty - 7.00-15.00

ZAPRASZAMY!

PG-TRONIK



SYSTEMY ALARMOWE

TV PRZEMYSŁOWA

ELEKTRONICZNE SYSTEMY

KONTROLI DOSTĘPU

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY

**KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW**

ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn

tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652

Nowo otwarty sklep zaprasza na zakupy w promocyjnych cenach!

EL-DOMEX

Zakliczyn, ul. Piłsudskiego 33
tel. 014-66-52-666

Czynny:

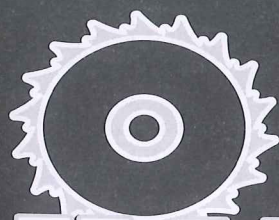
pon.-pt w godz. 8 - 16

sob. w godz. 8 - 12

Przy zakupie nowego sprzętu odbieramy bezpłatnie zużyty. Transport gratis! System ratalny LUKAS



EL-DOMEX zaprasza również do sklepu elektrycznego - Rynek 34/2



ZAKŁAD KAMIENIARSKI

**NAGROBKI, GROBOWCE, PIWNICZKI
GRANIT, MARMUR, LASTRIKO
PARAPETY, SCHODY, BLATY**

JÓZEF SACHA

BOROWA 70

tel. 014 665 41 83

tel. kom.: 0 660 672 704



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8–18, w soboty: 8–13 oraz w niedziele i święta: 10–12



Apteka oferuje szeroki asortyment leków gotowych, tanie leki z importu równoległego, wykonuje leki recepturowe. Fachowy personel służy radą w sprawach zdrowia oraz otacza pacjentów opieką farmaceutyczną.

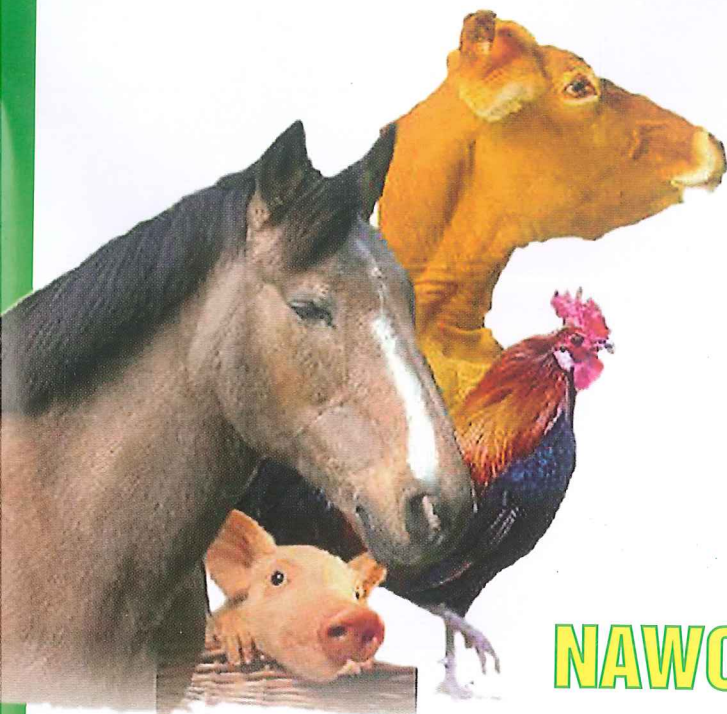
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYSŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

AGROTECH-G

Zakliczyn, Rynek 6, tel. 014 66 53 417

SKLEP OGRODNICZO-ROLNY

Pełny asortyment środków i narzędzi do pielęgnacji roślin:
nasiona, nawozy, ziemia kwiatowa, środki ochrony roślin,
narzędzia i meble ogrodowe, kosy spalinowe, pilarki do drewna i żywopłotu
funkcjonalne taczki ogrodowe, myjki ciśnieniowe,
kosiarki – elektryczne, spalinowe i samojezdne – regulacja i akcesoria

KWIACIARNIA „GARDENIA”

Zawsze świeże kwiaty, ozdobne rośliny doniczkowe, sztuczne,
gustowne i oryginalne kompozycje, bukiety,
wiązanki okolicznościowe – również na zamówienia telefoniczne

STOISKO MONOPOŁOWE

czynne pon.-sob. do godz. 22.00



UWAGA!
OSTRZYMYSZ
ŁAŃCUCHY DO PILAREK



**Szeroki wybór, atrakcyjne ceny,
uprzejma i fachowa obsługa!**

Zakład Kamieniarski

Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!

GRANIT

Wojciech Grzegorzczak

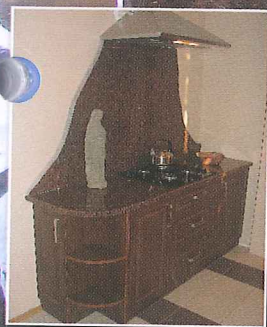
NAGROBK
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

UWAGA!
Schody kamienne tańsze
od drewnianych!

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



TECHNIKA GRZEWCZA I SANITARNA - "SOBEK"

Sebastian Nosek - Marian Nosek
Zdonia 86, 32-840 Zakliczyn

tel. (014) 66-53-381, 0693-423-896, 0693-279-157

FHU „Sobek” oferuje usługi w zakresie:

- ✓ instalacji wod-kan, c.o. i gazowej
- ✓ przyłączy zewnętrznych
- ✓ sieci zewnętrznych
- ✓ klimatyzacji
- ✓ centralnego odkurzenia
- ✓ wentylacji
- ✓ solary
- ✓ przydomowe oczyszczalnie ścieków
- ✓ mini-koparka

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA
Stanisław Kuboń
Roztoka 26, tel. 014-66-53-756



Sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



„POGÓRZANIN”



Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13
tel./fax: 014 66-53-313; po godz. 17.00 – tel. 628-34-13

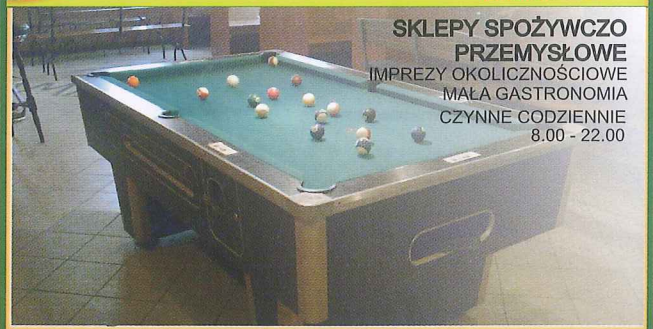
Czesław Ramian

tel. 0-14-66-55-097

tel. kom. 504-116-540

F.H.U. „RAMIX” abc

Współpraca z sąsiadami PO SĄSIEDZKU



SKLEPY SPOŻYWCZO
PRZEMYSŁOWE
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
MAŁA GASTRONOMIA
CZYNNE CODZIENNIE
8.00 - 22.00

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 06, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595



Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



SKOK
„Jaworzno”
www.skokjaw.pl

Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia